



Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 135 kwiecień 2021

ISSN2009-3802

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl

Ale jaja – felieton Macieja Webera

s. 7



Przybornik

Opodatkowanie polskich i irlandzkich emerytur przez polski urząd skarbowy.

W artykule omówimy problematykę okresu zawieszenia spowodowanego różnicą wieku emerytalnego w Irlandii i Polsce oraz kwestię opodatkowania. 13

Przybornik

Dodatki rodzinne otrzymywane z Irlandii

Na podstawie umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania między Polską a Irlandią, dodatki rodzinne otrzymywane z Irlandii podlegają polskim przepisom. Więcej na ten temat w Przyborniku. 19



085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



JOIN OUR TEAM

DELI ASSISTANT

APPLY NOW!

Send your CV to jobs@polonez.ie



BBQ

TIME

April 8th - June 2nd 2021



everything you need
for BBQ

UP TO **40** % OFF
FOR **100** PRODUCTS

Follow us on  
[@polonez.ireland](https://www.instagram.com/polonez.ireland)

POLONEZ
YOUR ONE-STOP
BBQ SHOP



5



6



8



10



12

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego
Gluten morgen, czyli dyskoteka 4
- Maseczka a sprawa polska 18

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 5,6,8,16,17

PRZEWROTKĄ

- Ale jaja 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Część 2. Moda i tradycja
w duecie sióstr marki JA 10
- Stylowe MUST HAVE:
zestaw dresowy 11

ZDROWIE

- Fantazje seksualne kobiet 12

PRZYBORNIK

- Opodatkowanie polskich
i irlandzkich emerytur
przez polski urząd skarbowy 13
- Dodatki rodzinne
otrzymywane z Irlandii 19

PRAWNIK RADZI

- Pomożemy Ci w sprawie
o odszkodowanie po wypadku
na budowie 14

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Kącik malucha 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Politycznie poprawne absurdy 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- U progu świąt wielkanocnych
o bezmyślności, którą można
wyleczyć. Także o maszynach,
bezzadności i nieczułości... 23

Drodzy Czytelnicy,

powiedzenie, że sytuacja jest trudna byłoby truizmem. Jaka jest rzeczywistość każdy widzi. Jeszcze rok temu mogło się wydawać, że jest to rzeczywistość tymczasowa i że wszystko szybko wróci do normy. Rządy wszystkich krajów obiecywały, że po krótkiej chwili wyrzecz się będziemy mogli znów cieszyć się naszą codzienną normalnością.

Dziś już wiemy, że była to nieprawda, a do normalności nie wrócimy jeszcze przez długi czas. Trudno powiedzieć, czy rządzący kłamali świadomie mając świadomość realnego zagrożenia, czy może sami żyli w utrudzie i sami starali się uspokajać mówiąc o prędkim powrocie do normalnej rzeczywistości. Tak czy siak - mylili się.

Kraj pozostaje zamknięty, coraz więcej ludzi coraz bardziej boi się wychodzić z domu, zresztą nie za bardzo jest dokąd wychodzić, bo puby i wszelkie knajpy wciąż są zamknięte naглуcho, a w ich ślady idzie coraz więcej plajtujących sklepów. Kolejne święta spędzimy prawdopodobnie w izolacji, a o wyjeździe na wakacje możemy na razie jedynie pomarzyć.

I niczego nie zmienia ani grzeczne apele właścicieli lokali gastronomicznych, biur podróży czy duchownych, ani też coraz bardziej gwałtowne protesty przeciwników ścisłego lockdownu przetaczające się przez europejskie - również irlandzkie - miasta. Ani apele ani protesty nie zmieniają polityki rządu, bo gdyby teraz rząd ją zmienił przyznałby się do błędów i do tego, że mylił się przez ostatnie kilka miesięcy. A co jak co, ale rząd do błędów się nie przyzna. Nie tylko dlatego, że mogłoby to otworzyć drogę do pozwów o odszkodowanie za wszelakie straty, ale głównie dlatego, że rząd z zasady się nie myli, bowiem myląc się rząd to spadek zaufania społecznego, który przekłada się bezpośrednio na spadek notowań w sondażach i ostatecznie przegrana w wyborach. A na to żaden rząd czy nawet szeregowy polityk pozwolić sobie nie może.

Nie oczekujemy zatem żadnych gwałtownych zmian, żadnych rewolucji, żadnych drastycznych decyzji.

Wielkich zmian nie znajdziecie także na naszych łamach. Jak zwykle oddajemy w Wasze ręce zestaw ciekawych artykułów i polecamy je wszystkie. Jak zwykle trzymamy pewien poziom i postaramy się go nie utracić bez względu na sytuację.

Pozdrawiamy,
Redakcja

*Zdrowych, pogodnych Świąt
Wielkanocnych, radosnego,
wiosennego nastroju, serdecznych
spotkań w gronie rodziny i wśród
przyjaciół oraz wesołego Alleluja*

Życzy Redakcja

Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street, 1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama:
marcin.magazynmir@gmail.com
Tel. +353833973952

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne:
e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Gluten morgen, czyli dyskoteka

”Wicie jak po niemiecku nazywają się płatki śniadaniowe? Gluten morgen. Prawa autorskie zastrzega sobie autor powyższego dowcipu, mój słynny spadkobierca, który wciąż jest w wieku szkolnym i nie ustaje w wymyślaniu podobnych multilingwistycznych wygibasów, przy których Anthony Burgess uznałby się za dyletanta.

”Nawiasem mówiąc, Burgess nie zaimponował mi nigdy aż tak jak polski tłumacz „Mechanicznej pomarańczy” Robert Stiller; zresztą z oryginałem przyszło mi się zapoznać po wielu latach od przeczytania polskiej wersji. Z wielkim rozczarowaniem, bo Angol po prostu wstawił do tekstu parę rosyjskopodobnych zamienników w nieudolnej angielskiej transkrypcji. Gdyby nie względnie odkrywcze „horror show” zamiast „charaszo” i kilka innych drobnostek, byłoby to nawet odrobinę żałosne. Stiller poszedł o krok dalej i stworzył nowy,

osobny świat temu żargonowi, eksperymentując nie tylko ze słownictwem, ale też z gramatyką. Może to nie jest stuprocentowy przekład oryginału co do joty, ale jak powiedział kiedyś Voltaire: „Tłumaczenia są jak kobiety – albo wierne, albo piękne”.

”Przejdźmy jednakowoż do horrorów innej natury. Nie wiem, czy Państwo też to zauważyli, ale ja obserwuję ostatnio postępujące chamienie irlandzkich kierowców. Przeszali przepuszczają kandydatów do zmiany pasa, zaczęli jeździć po mieście szybciej niż pięć zero na godzinę, a w dodatku upodobałi sobie poganianie innych samochodów długimi światłami, zwłaszcza gdy można wyprzedzić je bez żadnego poganiania. Po kilku takich sytuacjach powróciły do mojej biednej głowy najczarniejsze koszmary z warszawskich ulic, gdzie człowiek codziennie ryzykował stłuczkę, mordobicie i wymianę brzydkich myśli oraz przedniej szyby, za każdym razem gdy usitował przejechać z lewego pasa na prawy.

”Obawiam się, że w Dublinie robi się jeszcze bardziej absurdalnie; jak rozumiem, ultrachamski numer polegający na miganiu do innego samochodu tuż przy jego bagażniku ma na celu upokorzenie ofiary, tak aby zjechała z drogi Mości Hrabieciu De La Wiocha. Toteż nie wiem, co chciał osiągnąć pewien tubylec w centrum miasta, który nie dość, że migał, to jeszcze trąbił tuż za moimi plecami na jednokierunkowej, jednopasmowej uliczce z kocimi łbami, gdzie prędkość jest ograniczona do trzydziestki. Już nie wspomnę, że przekroczyłem ją o jakieś dodatkowe dziesięć na godzinę. Naszym starym gratem trzęsło jak w ruskim czołgu, samograj nadawał Rolling Stonesów, junior chichrał się, nie przymierzając, jak dziecko, a świr za nami migał, trąbił, machał pięścią i wykrzykiwał jakieś niezrozumiałe zaklęcia. A wszystko

to w piękny sobotni wieczór. No po prostu dyskoteka.

”Myślę, że to efekt uboczny frustracji w narodzie. Mój licealny nauczyciel fizyki głosił teorię, że im większa bieda i frustracja, tym ludzie więcej imprezują; ja zaś uważam, że to tylko drobny efekt uboczny i naturalna potrzeba eskapizmu. Prawdziwa deprecha objawia się tym, że ludzie chamieją za kierownicą.

”Żeby była jasność w temacie: ten cyrk wydarzył się w grudniu, kiedy chwilowo można jeszcze było oddalać się od domu bardziej niż na pięć kilometrów. Teraz jeździmy tylko po południowym wybrzeżu, gdzie łatwiej jest o tańczące niedźwiedzie niż chamskich kierowców, ponieważ tutejsza brać zmotoryzowana składa się głównie z yummie mummies w wehikulach typu SUV. Jedyny problem, jaki mam z yummie mummiesami, rzecz jasna oprócz ich koszmarnego parkowania, polega na tym, że jak mijają się dwie takie na ulicy, miewają w zwyczaju zatrzymać się, odkręcić szyby i ucinać sobie pogaduszki.

”Inna ciekawa obserwacja z tej części miasta jest taka, że zaroilo się tu od domów i mieszkań na sprzedaż i wynajem, których nikt nie chce, a które w dalszym ciągu są absurdalnie drogie, a nawet jeszcze droższe. Podaż przerasta popyt o wiele długości, ale coś mi podpowiada, że tubylcy są tradycyjnie niezdolni do zachowania umiaru i będą dotąd podkręcać ceny, aż cały Dublin wyjedzie z Dublina i stanie się jednym wielkim pustostanem na podobieństwo Pripiatu, ino bez radioaktywności. I wtedy nastąpi płacz i zgrzytanie zębów, media ogłoszą kryzys w mieszkalnictwie, a premier pojedzie do Niemiec prosić Angelę o pieniądze. Czy kogo oni tam teraz mają na tym wielkim stotku. A wicie, co jest najzabawniejsze? Że je dostanie. I zabawa zacznie się od początku.

”Teraz, gdy wszystko to mamy dopiero przed sobą, wynajem dwusypialnianego mieszkania w stolicy sięgnął bruku przyzwoitości i w niektórych dzielnicach zaczyna przekraczać dwa tysiące euro miesięcznie. Za tysiąc nie da się wynająć nawet normalnej kawalerki: w tej cenie oferowane bywają zaadaptowane strychy w ruderach, o powierzchni mniej więcej dziesięciu metrów kwadratowych, gdzie, jak mawiają miejscowi, *you couldn't swing a cat*, co oznacza, że przeciągając się w łóżku, możesz tam niechcący strącić garnek z palnika na kuchni, a prostując nogi, otworzyć drzwi do sracza. Jeżeli w ogóle jest tam jakiś sracz.

”A wracając do tej nieszczęsnej Warszawy, to nieprawda, że warszawscy kierowcy są zakapiorami. Z bardzo prostej przyczyny – w Warszawie zwyczajnie nie ma już żadnych warszawskich kierowców. Ani nawet warszawiaków; w ramach ogólnopolskiej rotacji wszyscy wyjechali na wieś. Przedostatni, jakiego znam, w mojej własnej osobie, od ponad piętnastu lat rezyduje na Wyspie Skarbów, skąd Polska i Warszawa wydaje mu się coraz bardziej odległa, obca i mniejsza. Ostatnia jest moja matka, której rodzina urzędowała w mieście co najmniej od zaborów, bo pierwsze, co o nich wiemy, to że prapradziadek był zawiadowcą na Dworcu Wileńskim. Trochę żal, jak sobie pomyślę, że za jakiś czas będzie się o tej rodzinie mówiło odrobinę inaczej. Że prapradziadek był z Polski, ale co to był za jeden, to dziś właściwie już nie wiadomo. Byście, cholera, chociaż zapamiętali, moi lrsy potomkowie, że jeździł zgodnie z przepisami...

”No, ale to już jest, Moi Drodzy, temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI



Możliwy mundial na Wyspach w 2030 roku

Premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson poparł pomysł organizacji wspólnego mundialu z Irlandią w 2030 r. Proces zgłaszania kandydatur jeszcze nie wystartował. Pięć federacji, ale dwa państwa – Anglia, Walia, Szkocja i Irlandia Północna, które tworzą Wielką Brytanię, a także Irlandia chcą wspólnie zorganizować piłkarskie mistrzostwa świata w 2030 r. W tej chwili prowadzone jest studium wykonalności projektu, czyli ocena i analiza jego potencjału. Wiadomo już, że rząd Wielkiej Brytanii jest zachwycony możliwością organizacji mundialu na Wyspach. Jak podaje dziennik „The Sun”, premier Boris Johnson w pełni poparł pomysł wspólnej kandydatury. Nie ukrywa, że chce „sprowadzić piłkę nożną do domu”. *Bardzo, bardzo zależy nam na tym, aby w 2030 r. sprowadzić piłkę nożną do domu. Myślę, że to właściwe dla niej miejsce. To dom piłki nożnej. Organizacja mundialu byłaby absolutnie cudowną rzeczą dla kraju* – mówił w niedawnym wywiadzie dla tabloidu. Anglia ma już doświadczenie w organizacji wielkich imprez

sportowych. Odbywały się igrzyska olimpijskie w Londynie (1908, 1948, 2012), mistrzostwa świata w 1966 r., mistrzostwa Europy w 1996 r., wiele finałów europejskich pucharów. Te ostatnie na koncie mają też Cardiff, Glasgow i Dublin. Na Wembley, Hampden Park i Aviva Stadium będą mecze tegorocznego Euro. FIFA jeszcze nie stworzyła wytycznych dla kandydatów, dotyczących organizacji turnieju. Wiadomo jedynie, że przetarg ma ruszyć w drugim kwartale 2022 r. Gospodarz zostanie wyłoniony w 2024 r. podczas 74. Kongresu FIFA. To będzie wyjątkowy mundial, bowiem odbędzie się w 100. rocznicę pierwszej imprezy. Wówczas mistrzem świata został gospodarz, Urugwaj. „Celestes” pokonał Argentynę 4:2. Chęć organizacji czempionatu deklarowały już wspólnie Chile, Argentyna, Paragwaj i Urugwaj, Maroko (samodzielnie lub razem z Algierią i Tunezją), Hiszpania z Portugalią oraz wspólnie Bułgaria, Grecja, Serbia i Rumunia. Swoje kandydatury rozważają Kamerun, Egipt i Kolumbia razem z Ekwadorem i Peru.



Ksiądz z Cork będzie błogosławił pary homoseksualne

Ksiądz Tim Hazlewood, przedstawiciel Stowarzyszenia Książy Katolickich, oświadczył, że będzie uznawać związki par homoseksualnych mimo braku akceptacji ze strony Watykanu. Na początku marca Watykan zadekretował, że Kościół katolicki nie może błogosławić związków osób tej samej płci, ponieważ Bóg

„nie może błogosławić grzechu”. Ksiądz Hazlewood z parafii we wschodnim Cork powiedział, że zwrócił się do niego rodziny osób pozostających w takim związku. Zapytany, czy pobłogosławiłby związek pary tej samej płci, odpowiedział, że tak. O księdzu napisał „Irish Examiner”.

Zaszczepieni będą mogli swobodnie podróżować

Zalecenia dotyczące podróży i pracy zdalnej z domu mają obowiązywać co najmniej do końca czerwca. Komisja Europejska planuje umożliwienie podróżowania osobom, które są zaszczepione, zostały poddane testom lub przeszły niedawno infekcję. NPHET opublikuje wkrótce nowe wytyczne, które pozwolą zaszczepionym osobom starszym na większą swobodę odwiedzania. Będą to jednak bardzo ostrożne i konserwatywne wytyczne.



Mors zasnął na krze i dołynął do Irlandii

Dryfującego morsa wypatrzonego w okolicach plaży Glanleam położonej na irlandzkiej wyspie Valentia. Zauważył go Alan Houlihan i jego pięcioletnia córka Muireann, którzy byli akurat na spacerze, gdy zobaczyli na skałach dziwny kształt. *Na początku myślałem, że to foka, a potem zobaczyliśmy kły. Był masywny, ogromny, wielkości byka lub krowy* – relacjonował w lokalnych mediach mężczyzna. Obecność morsa na zachodnim wybrzeżu Irlandii zaskoczyła nie tylko spacerowiczów, ale także fachowców, m.in. biologa Kevina Flannery'ego, dyrektora Dingle Oceanworld. *To niesamowity widok. To pierwsza potwierdzona obserwacja morsa na tym terenie* – przyznał w rozmowie z „Independent”. Flannery jest przekonany, że mors trafił do Irlandii przypadkiem. *Jest z Arktyki. Moim zdaniem zasnął na krze lodowej i odpłynął za daleko* – powiedział. *Jest na pewno bardzo zmęczony i głodny* – przyznał. Zaapelował jednocześnie do tych, którzy chcieliby to zwierzę zobaczyć na żywo, żeby dali morsowi trochę spokoju, co pozwoli mu odzyskać siły po wyczerpującej podróży. *Miejmy nadzieję, że odzyska siły i wróci do formy* – dodał dyrektora Dingle Oceanworld. Mors nie ma jeszcze imienia, ale nada mu je pięcioletnia Muireann Houlihan, która – jak twierdzi jej ojciec – pierwsza go dostrzegła. Dziewczynka ma dwie propozy-



cje. Jeśli się okaże, że mors jest płcią żeńskiej, to dostanie imię Isabelle, a jeśli to samiec, nazywać się będzie Cian. Sama Muireann też przy tej okazji zyskała nowy przydomek. By podkreślić rangę jej odkrycia, tata nazywa ją „Davidem Attenborough wyspy Valentia”.

Irlandia przystąpiła do systemu informacyjnego Schengen

Irlandia przystąpiła do unijnego systemu informacyjnego Schengen – największego i najczęściej używanego systemu wymiany informacji w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i zarządzania granicami zewnętrznymi w Europie – poinformował rzecznik Komisji Europejskiej. *Uruchomienie systemu w Irlandii wesprze współpracę między organami ścigania w zakresie zwalczania przestępczości transgranicznej i terroryzmu, przyczyniając się do zwiększenia bezpieczeństwa wewnętrznego w Europie* – powiedział na konferencji prasowej w Brukseli Adalbert Jahnz, rzecznik KE ds. migracji i bez-

pieczeństwa. *Podczas kontroli paszportowej na granicy irlandzkiej organy ścigania będą teraz otrzymywać w czasie rzeczywistym informacje o osobach oskarżonych lub skazanych za przestępstwa w innych krajach UE, Norwegii, Islandii, Szwajcarii i Liechtensteinie. Władze krajowe będą również miały dostęp do informacji o zaginionych osobach wymagających ochrony oraz o skradzionym mieniu, takim jak pojazdy* – dodał. Pod koniec 2020 r. system informacyjny Schengen zawierał ok. 93 mln wpisów. W całym ubiegłym roku korzystano z niego 3,7 mln razy.



Schivo Medical Waterford

Schivo

**poszukuje pracowników produkcji
oraz frezarek / tokarek CNC,
którzy dołączyliby do naszego zespołu**

Aby uzyskać więcej informacji, napisz do Julie lub Ryszard
jgrace@schivomedical.com, rantonczyk@schivomedical.com
wymagany j. angielski w stopniu komunikatywnym

Ryanair wprowadził do aplikacji portfel dotyczący COVID-19

Ryanair wprowadził do swojej aplikacji „portfel podróży” COVID-19, mający umożliwić pasażerom przesyłanie negatywnych wyników testów, świadectw szczepień oraz innych dokumentów związanych z epidemią. Tego lata takie dokumenty będą potrzebne przy podróżowaniu do krajów Unii Europejskiej. Portfel certyfikatów COVID ma sprawić, że podróżowanie będzie „możliwie bezproblemowe dla klientów”. Portfel pozwoli klientom Ryanaira przechowywać wszystkie materiały związane z COVID w jednym miejscu. To powinno ułatwić przygotowania przed podróżą, a także przyspieszyć proces odprawy i wejścia na pokład na lotniskach, czyli kluczowe elementy modelu biznesowego linii lotniczej Ryanair. Choć w Irlandii nadal obowiązują ograniczenia dotyczące podróży, a ministrowie rządu i urzędnicy ds. zdrowia publicznego wątpią w prawdopodobieństwo wznowienia podróży rekreacyjnych w jakikolwiek znaczący sposób, w sprzedaży pojawił się harmonogram lotów Ryanaira na lato 2021 r.



Paszporty będą wydawane z istotnego powodu

Paszporty, których wydawanie zostało wstrzymane w związku z pandemią, będą wydawane w przypadku zaistnienia szczególnie istotnych powodów. Do dobrych powodów, aby otrzymać paszport można zaliczyć: wykonywanie niezbędnej pracy za granicą, wyjazd do szkoły – względnie na studia, wizyta lekarska lub towarzyszenie osobie chorej, ważne sprawy

rodzinne, konieczność opuszczenia Irlandii przez osobę niemającą stałego miejsca zamieszkania. Urzędy paszportowe są gotowe do rozpoczęcia wydawania większej liczby paszportów. Do tej pory w okresie piątego poziomu lockdownu paszporty były przetwarzane tylko w przypadku podróży w nagłych wypadkach.

Marley wywachał marihuanę u polskiego kierowcy



W samochodzie polskiego kierowcy policjanci znaleźli marihuanę o wartości blisko 1,8 mln euro. Przyczynił się do tego pies śledczy. Do aresztowania doszło w terminalu promowym w Ringaskiddy w hrabstwie Cork. Furgonetka przybyła z Roscoff we Francji. W zarejestrowanym w Polsce samochodzie odkryto 90 kg marihuany. Do wykrycia trefnego towaru przysłużył się Marley. To jego największe osiągnięcie do tej pory. Kierowca ma dwadzieścia kilka lat. Jest Polakiem.

Obowiązkowa kwarantanna dla podróżnych

Prezydent Michael D. Higgins podpisał ustawę nakładającą obowiązkową kwarantannę na podróżujących do Irlandii. Na liście krajów, z których podróżni będą musieli poddać się po przybyciu czasowemu odosobnieniu, widnieją 33 państwa. Dotyczy to także osób niemających pozytywnego wyniku testu na koronawirusa. Podróżny będzie mógł opuścić hotel tylko w przypadku, jeżeli będzie wymagał intensywnej pomocy medycznej.





Za pobyt w hotelu osoba dorosła zapłaci 2 tys. euro, dziecko 500 euro. Podczas izolacji należy poddać się przynajmniej dwóm testom na COVID-19. W przypadku negatywnych wyników hotel będzie można opuścić po dwóch tygodniach. Za niezastosowanie się do przepisów grozi kara w wysokości do 4 tys. euro.



Safe Life and Pensions Ltd.

INVEST AND PROTECT

UBEZPIECZENIA - BROKER:

-  WYKWALIFIKOWANE DORADZTWO
-  15 LAT DOŚWIADCZENIA NA RYNKU IRLANDZKIM
-  DARMOWA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
-  NAJNIŻSZE CENY NA RYNKU

Oferujemy ubezpieczenia:

NA ŻYCIE

WYPADKOWE

ZDROWOTNE

UBEZPIECZENIA KREDYTÓW

UBEZPIECZENIA DOMÓW

OCHRONA DOCHODU

BEATA KOWGIER QFA
CIP 0894007671

beata@safelifeandpensions.ie

MARTA BŁĄŻEJCZYK QFA
CIP 0860529016

marta@safelifeandpensions.ie

Safe Life and Pensions Ltd. is regulated by the Central Bank of Ireland.





MACIEJ WEBER

Święta, święta i po świętach. Było Boże Narodzenie, mamy Wielkanoc. Czyli jak zawsze, jednak nie tak jak zwykle. Ciągłe tylko te ograniczenia.

Jak tylko odetchniemy, że pandemia się kończy, natychmiast wirus atakuje ze zdwojoną siłą. I te wszystkie zagraniczne odmiany. Jak nie przyjdzie z Azji, to natychmiast z Afryki. Czasem trudno w tym się potapać. Jak w Polsce w ciągu dnia zdarzyło się ponad 27 tysięcy zarażeń, to zdawało się, że nic takiego więcej się nie wydarzy. Minęło kilka miesięcy i rekord jest poprawiony. Irlandia chwali się, że jest jednym z krajów najmniej w Europie dotkniętych zarazą, a już trzeba wracać do najwyższego, piątego poziomu restrykcji. Kiedy w zeszłym roku po raz pierwszy rząd nie pozwolił świętować w zwykły sposób Dnia Świętego Patryka, to w głowach się nie pomogło pomieścić, że kiedyś jeszcze o tej porze roku nie będzie można wyjść z domu, by pobawić się z kolegami. Tymczasem w roku 2021 znowu zakazano parad, gromadzenia się i nikt nikomu nie za-



gwarantuje, że w przyszłym roku sytuacja nie będzie wyglądać podobnie. Przeciwnicy wprowadzenia restrykcji co prawda zorganizowali się w mediach społecznościowych, urządzili kilka demonstracji, ale dobrze dla nich to się nie skończyło. Konkretnie skończyło się grzywnami, tudzież aresztowaniami nawet. Trzeba po prostu się przyzwyczaić. A jak chcesz napić się piwa, to kup sześciopak, zamknij się w domu,

włącz telewizor i jak już musisz pogadać, to pogadaj z małżonką. A nuż dowiesz się czegoś nowego? Z kumplami pogadaj cyfrowo. Skoro można tak zorganizować Złote Globy czy inne Oscary, to pogadać też można.

To nie irlandzki wymysł (wystarczy zajrzeć do Polski), że jak rząd ma na coś pomysł, to opozycja wymyśli coś odwrotnego. W Irlandii przedstawiciele ugrupowań opozycyjnych coraz głośniejszym głosem mówią, że rząd powinien się zastanowić nad zniesieniem wysokiego stopnia ograniczeń, przynajmniej na poziomach lokalnych. Chcą tego głównie hrabstwa, gdzie poziom zakażeń koronawirusem jest stosunkowo mało wysoki. Na przykład w Kilkenny jeden z radnych wezwał rządzących, by znieść zasadę oddalania się od miejsca zamieszkania na odległość nie większą niż pięć kilometrów oraz zezwolić na spotkania niewielkich grup na wolnym powietrzu. Jego – i nie tylko jego – zdaniem utrzymanie rygorów tam, gdzie poziom zakażeń jest niemal zerowy może spowodować, że opór społeczny może niebezpiecznie zwyczajować. W związku z tym ograniczenia będą tamane, co wywoła reakcję organów i dobrze nie będzie. Żle będzie nawet. Takich apeli jest coraz więcej. W coraz większej liczbie regionów kraju. Rząd nie może być na to głuchy, bowiem jak widać, że robi się lepiej, nie można wmawiać, że jest znacznie gorzej. Z drugiej strony, jak uczy ponad roczne już doświadczenie z koronawirusem, jak tylko da się obywatelom zbyt dużo luzu, natychmiast sytuacja epidemiologiczna pogarsza się drastycznie. Kiedy w Polsce zniesiono obostrzenia, to w pierwszy weekend na zakopiańskich Krupówkach nie było gdzie szpilki wetknąć, między bajki dało się włożyć przepisy o dystansie społecznym. No i w związku z tym poziom zakażeń natychmiast podskoczył od początku kolejnego tygodnia. Szkoda nawet gadać.

W Irlandii przygotowania do Wielkanocy kiedyś przepisowo rozpoczynano się wraz z pierwszym dniem Wielkiego Postu, 40 dni przed Wielką Niedzielą. Gdyby teraz tego rygorystycznie przestrzegać, to wszyscy by powariowali. Teraz taki post to jakieś dwa, względnie trzy dni i siadamy do suto zastawionych stołów.


To dopiero byłyby jaja, gdyby tak pościć przez półtora miesiąca. Tu natychmiast wtrącamy, bo nie każdy ma tego świadomość. W Polsce wielkanocny poniedziałek to śmigus-dyngus, gdzie nawzajem polewamy się wodą. W Irlandii ten dzień to coś znacznie poważniejszego. 24 kwietnia 1916 r. miało miejsce Powstanie Wielkanocne, gdy Irlandczycy postawili się Brytyjczykom. W tym roku poniedziałkowa Wielkanoc to 5 kwietnia, więc niby żadna rocznica. Z drugiej jednak strony datę powstania wiąże się ze świętami, niekoniecznie ściśle wiążąc to z dokładnym terminem. A więc w Irlandii to prawdziwy dzień święty, bo nie ma tutaj większego święta niż wtedy, kiedy udato się dokopać Anglikom. Dlatego, kiedy irlandzcy piłkarze na mistrzostwach Europy w 1988 r. pokonali 1:0 Anglików, to pamięta się o tym do dzisiaj. Zwłaszcza że irlandzkim selekcjonerem był wówczas Jackie Charlton, zmarły niedawno, Anglik notabene (ale to tak na marginesie).

W Irlandii cała Wielka Niedziela powinna upłynąć pod znakiem jajek (w Polsce też, ale jednak trochę inaczej). Przeciwnie na śniadanie każdy z biesiadników powinien ich zjeść po sześć. Tak smażonych, jak i gotowanych. Bez większej różnicy jakich ile, byle zgadzała się liczba. Zgodnie z tradycją domownicy powinni założyć najlepsze ubrania i pospieszyć na mszę do kościoła. Zwyczajowo maluje się wielkanocne jaja i organizuje zabawy dla dzieci. Tak wyszukane, że trzeba znajdować ukryte malowane jajka. Inną tradycją było niegdyś turlanie ugotowanych na twardo jajek z najbliższego wzgórza albo wzniesienia. W mieście o wzgórzu trudno, ale coś by na pewno się znalazło. Tego dnia należało okazać serce żebrakom, którzy pukając do drzwi, mieli prawo liczyć na pieczone ziemniaki i inne potrawy. Sporo przy tych stołach się działo. A teraz? Właściwie to nie wiadomo nawet, czy będzie z kim i o czym pogadać. Wszystko przez te ograniczenia.

Rozmawiają dwa koguty:

- Po co gonisz za tymi kurami?

- Dla jaj.

Ale jaja, chciałoby się powiedzieć. W tym roku na Wielkanoc jaj wielkich jednak nie będzie. Obyśmy chociaż zdrowi byli. 

WALKA O KLIENTA

Zdobądź nowych klientów już dziś!

Zareklamuj się z nami!

Magazyn **BEZPŁATNY!**

mir
magazyn informacyjny -rozrywkowy
www.mir.info.pl

www.mir.info.pl
magazyn.mir@gmail.com
Reklama: marcin.magazynmir@gmail.com, +353833973952

Wrak statku już od roku straszy u wybrzeży Irlandii

77-metrowy statek towarowy MV Alta osiadł na skałach irlandzkiego wybrzeża w lutym 2020 r. Od tego czasu turyści przybywają do Ballycotton, by zobaczyć statek-widmo. Tymczasem wrak stanowi zagrożenie dla środowiska. 6 lutego 2020 r. podczas sztormu Dennis MV Alta osiadł na południu Irlandii w okolicach rybackiej wioski Ballycotton w hrabstwie Cork. Na pokładzie nie było załogi – ta opuściła okręt w październiku 2018 r., kiedy to podczas rejsu z Grecji na Haiti doszło do awarii silnika ok. 1380 mil na południowy wschód od Bermudów, a załoga nie była w stanie go naprawić. Marynarze zostali uratowani przez amerykańską straż przybrzeżną, a statek pozostawiony sam sobie. Nie wiadomo, jak dokładnie wyglądała trasa MV Alta przez Atlantyck. Badacze stwierdzili, że statek

dryfował samotnie przez ponad 2300 mil morskich przez 496 dni. Odpowiedzialność za wrak spoczywa na irlandzkim Ministrze Gospodarki Morskiej, zgodnie z ustawą o ratownictwie i wrakach z 1993 r., do czasu wyznaczenia zarządcy wraku. A jest to trudne, bo statek miał kilku właścicieli. Został on zbudowany w 1976 r. i pływał pod banderą – według różnych źródeł – Tanzanii lub Panamy. Ostatni raz armatora zmienił w 2017 r. Oprócz tego, że stał się atrakcją turystyczną, wrak budzi jednak niepokój mieszkańców – stanowi bowiem zagrożenie dla środowiska. *Prawdopodobieństwo zanieczyszczenia podczas rozpadu wraku jest wysokie i pozostanie takie, dopóki wrak nie zostanie usunięty* – powiedział rzecznik irlandzkiej Komisji Dochodzeń ws. Wypadków Morskich.

Restauratorzy żądają odszkodowań

Restauratorzy domagają się odszkodowań za straty spowodowane pandemią i zamknięciem lokali. Firmy ubezpieczeniowe odmawiają wypłat. Właściciele lokali szykują się do złożenia wniosku zbiorowego. Reprezentacją ponad 400 firm niemogących uzyskać odszkodowania zajęło się Irlandzkie Stowarzyszenie Restauratorów (RAI). Przepisy są po ich stronie – odszkodowanie z tytułu zamknięcia lokalu może być przyznane, o ile wybuch choroby, uniemożliwiający prowadzenie działalności, będzie miał miejsce w promieniu

25 mil od obiektu. I tak się działo. Wcześniej RAI zwróciło się do 12 ubezpieczycieli, aby postąpili zgodnie z zapisami prawa i wypłacili odszkodowania ubezpieczonym właścicielom restauracji, ale do tej pory tylko dwie firmy ubezpieczeniowe zobowiązały się do wywiązania z tego obowiązku. Restauratorzy uznali, że skoro płacili składki, a ich biznesy zostały decyzją rządu zamknięte lub w dużym stopniu ograniczono ich działalność, to powinni otrzymać odszkodowanie, gdyż z tego tytułu również byli ubezpieczeni.



Najemcy pod ochroną rządu

Irlandzki rząd podjął decyzję dotyczącą ochrony najemców lokali. Ustawa The Residential Tenancies and Valuation Bill miała wygasnąć 12 kwietnia, ale ze względu na pandemię jej działanie zostaje wydłużone o trzy miesiące. Ustawa chroni przed eksmisją lokatorów zale-

gających z zapłatą czynszów. Zapobiega także podwyżkom czynszu wobec osób, których dochody spadły podczas pandemii. Istnieje nawet możliwość, że zakaz eksmisji zostanie wydłużony do końca roku.

Wzrost cen prądu i gazu

Wszyscy korzystający z usług firmy SSE Airtricity od 1 kwietnia muszą liczyć się z podwyżkami cen za prąd i gaz. Użytkownicy zapłacą tygodniowo o 6,2 proc. więcej. Miesięcznie będzie to blisko 5 euro więcej. Za gaz zapłacą więcej

o 2,49 euro. Średni rachunek przypadający na gospodarstwo domowe, które korzysta z gazu i prądu, będzie zwiększony o ok. 90 euro rocznie. SSE Airtricity stwierdziło, że jest to pierwszy wzrost cen od 2018 r.

Irlandia spadła w notowaniach na najbardziej atrakcyjne miejsce pracy

Irlandia w ciągu ostatnich trzech lat spadła o sześć miejsc w rankingach najbardziej atrakcyjnych miejsc pracy na świecie. Obecnie zajmuje 32. lokatę. Tak wskazują dane strony Irish.Jobs.ie. Pierwsze notowanie zostało zapisane w 2014 r. Od tamtego czasu spadek wynosi już 13 miejsc. Nieznacznie, w takim samym rankingu, ale dotyczącym miast, spadł Dublin – przez trzy lata z 34. na 36. miejsce. Od pierwszej publikacji to

spadek o 12 pozycji. Najbardziej pożądanym krajem pod względem zatrudnienia jest Kanada, za nią plasują się Stany Zjednoczone i Australia. Natomiast Londyn okazał się najbardziej atrakcyjnym miastem na świecie. Amsterdam i Dubaj zajęły drugie i trzecie miejsce. Z danych wynika jednak, że to pracownicy z Wielkiej Brytanii byli najbardziej otwarci na przeprowadzkę do Irlandii w 2020 r.

Lotnisko w Cork w przebudowie, dlatego baza Ryanaira pozostanie zamknięta

Lotnisko w Cork planuje przebudowę pasa startowego i dlatego baza Ryanaira pozostanie tam zamknięta. Loty z Cork firma planuje uruchomić dopiero w zimie tego roku, czyli najpóźniej przed świętami Bożego Narodzenia. Ryanair będzie nadal latał do Cork samo-

lotami z innych portów lotniczych. Ogłaszając decyzję, linia lotnicza ponownie skrytykowała ograniczenia w podróżowaniu wprowadzane przez irlandzki rząd, stwierdzając, że 300-milowa granica z Irlandią Północną pozostaje otwarta.

Zasiłek chorobowy wypłacany od czwartego dnia

Zasiłek chorobowy będzie wypłacany po trzech dniach, a nie po sześciu, jak do tej pory. Zmiany obowiązują od 1 marca. Wypłaty będzie można teraz oczekiwać od czwartego dnia choroby. Od stycznia 2014 r. wypłata zasiłku chorobowego zaczęła się od siódmego dnia choroby i przez

pierwsze sześć dni, zwanych „dniami oczekiwania”, nie były wypłacane żadne pieniądze. Zasiłek chorobowy to krótkoterminowe świadczenie, które przysługuje pracownikom ubezpieczonym w ramach składek PRSI w klasach A, E i H.

PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl



PROJEKTANT & STYLISTA
JOANNA RADKO

Część 2. Moda i tradycja w duecie sióstr marki JA

Witam Cię, **Droga Czytelniczko**, w kolejnej części historii marki JA, którą tworzę wspólnie z siostrą Anetą Sawczyszyn.

Nasza rodzina jest darem Bożym, pierwszą szkołą, w której nauczyliśmy się wzajemnie miłować, szanować życie własne i bliźnich. Wspólnie z siostrą staramy się pielęgnować pamięć o bliskich oraz przekazane tradycje, dzięki którym wiemy, skąd pochodzimy i kim jesteśmy. Szczególnie nasza babcia Ania zawsze podkreśla znaczenie ocalenia tradycji od zapomnienia i przekazania jej kolejnym pokoleniom. Budując naszą tożsamość w świetle przekazanych wartości rodzinnych, pragniemy stworzyć solidne podstawy dla marki JA, jako kontynuacji rodzinnego rękodziela.

Mile wspominam czas, kiedy to moja siostra Natalia czytała mi książki w przyjemnym cieniu Lipy. Jej miękki głos był jak cudowna muzyka dla wyobraźni. Uwielbiałam słuchać wypowiedziane słowa, skupiając uwagę na obrazach malowanych w wyobraźni. Natalia jest obecnie troskliwą mamą dwójki dzieci i wspaniałą nauczycielką z zawodu.

Wspólnie z siostrami urządziłyśmy zabawy na malowniczym wzgórzu z Lipą w tle: beztrockie turlanie się po miękkim dywanie trawy, szukanie czterolistnych koniczynek czy też splatanie wianków ze stokrotek i innych polnych kwiatów.

Zimą zjeżdżałyśmy na sankach. Wzgórze jest bardzo strome, więc idealne na zimowe sporty. Pamiętam czas, gdy śnieg był tak wysoki, iż mogłyśmy budować igloo z uformowanych brył śniegu. Zimy z naszego dzieciństwa to niezapomniany czas śnieżnobiałych szaleństw.

Z wiosną na nowo budził się świat, a my razem z nim. Leżąc godzinami na dywanie z trawy, wpatrywałyśmy się w niebo. Nasza wyobraźnia pozwalała nam zobaczyć niezwykle obrazy w chmurach. Zwykle dostrzegałam w nich zamki i anioły. W Irlandii rzeczywiście odwiedziłam wiele zamków, zaś niektórzy nowi przyjaciele czuwaliby nade mną jak anioły. Szczególnie ukochana Rose McAuliffe, anielska dusza, która jak siostra podzieliła się ze mną tym, co najpiękniejsze w tym wiecznie zielonym kraju. Dzięki niej i projektantce Kasi Śliwie na nowo obudziłam swoje marzenie o modzie. Życzliwi przyjaciele odgrywają kluczową rolę w naszym życiu, są nam drogowskazem w chwilach zagubienia.

Wiele rodzinnych fotografii z dzieciństwa miało miejsce pod ukochaną Lipą. To dostojne drzewo jest wyjątkowe dla wszystkich członków rodziny. Niejednokrotnie widziałam moją mamę spoglądającą w kierunku Lipy po ciężkim dniu pracy. Z herbatą w ręku wpatrywała się w rytmicznie kotyszące się liście drzewa. Pewnie wtedy mama wspominała czas swojej młodości, kiedy to popularne było organizowanie letnich pikników na łąkach wioski. Mieszkańcy Czaszyna rozścielali koce na zielonej trawie i rozpoczęli bogatą ucztę. W przyniesionych koszach skrywały się sekrety polskiej tradycji domowej kuchni. Aromatyczne zapachy chlebów, wędlin, serów i ciast przyjemnie unosiły się w powietrzu.



Uczestnicy biesiady śpiewali, tańczyli, dzieci brały udział w rodzinnych sportach, konkursach śpiewania i recytacji poezji. Była to piękna przyjaźń pomiędzy naturą a społeczeństwem. Moja najmłodsza siostra, Ewelina, nadal organizuje rodzinne biesiady, zwłaszcza latem w drewnianej leśniczówce, która znajduje się w samym środku lasu. Uwielbiam spędzać tam wakacje z siostrami i ich dziećmi. Co roku staramy się spotkać na kilka wspólnych dni pod jednym dachem. Również siostra Iwona, która mieszka w Warszawie, zostawia za sobą wszystko i przyjeżdża na zjazd pięciu sióstr. Wspólnie z dziećmi biesiadujemy przy ognisku, wspominamy dawne czasy i śpiewamy piosenki. Staramy się pielęgnować piękną, rodzinną tradycję pikników pod Lipą.

Często zastanawiam się, ile historii skrywa w swych gałęziach ta nasza ukochana Lipa. Co stara się wyszeptać z wiatrem kotyszącym liście? Ile sekretów mogłaby zdradzić? Drzewo to jest jednym z najważniejszych skarbów mojego dzieciństwa. Głęboka więź z Lipą na nowo odradza się w logo JA (Joanna i Aneta), gdyż jest esencją naszej tożsamości. Dwa listki stają się symbolem marki, którą staram się stworzyć wspólnie z moją

utalentowaną siostrą Anetą. Naszym celem jest dystrybucja odzieży damskiej na terenie Irlandii i Polski. Marzymy o tworzeniu kreacji dla enigmatycznej kobiety XXI wieku. Kobiety o silnym indywidualnym charakterze i stylu.

Moda zawsze gościła w moim sercu. Pasjonuję się zarówno analizą sylwetek, kompozycją kolorystyczną, jak i tworzeniem własnych projektów. Obecnie jestem stylistką i kierowniczką luksusowej marki Marella, która należy do grupy Max Mara. Włoska marka dba o każdy detal, wysoką jakość tkanin i perfekcyjne wykonanie. Z radością oferuje klientkom sprawdzone modele ubiorów, które przetrwają próbę czasu. Bezpośrednia praca z klientem zarówno w Polsce, jak i Irlandii pozwoliła mi nabrać cennego doświadczenia w pracy z różnymi osobowościami i typami kobiecych sylwetek. Tworzenie stylizacji dostarcza wiele satysfakcji, zwłaszcza w momentach metamorfozy klientek, które na nowo odkrywają swoje piękno i pewność siebie. Najbardziej ujmuje mnie to, jak wiele można wnieść poprzez przemianę wizerunku. Zrodzone w tych momentach uznanie jest dla mnie najcenniejszą nagrodą, dając mi poczucie spełnionej misji.



Entuzjazmem i pasją do mody zawsze dzieliłam się z siostrą Anetą, która ma swoje studio krawieckie w Polsce. Siostra podziela moją wiarę w moc kreowania wizerunku poprzez odpowiednie formy i fasony odzieży. Z naszych wieloletnich rozmów wyłoniła się idea stworzenia marki JA, prezentującej linię ubrań dla kobiety, która buduje swoją garderobę na bazie szlachetnych naturalnych tkanin oraz klasycznych ponadczasowych krojów. Kolekcje JA to obietnica ubrań z duszą, z dokładnie przemyślaną linią cięć oraz subtelną nutką sztuki ukrytą w detalach.

Rodzinne zamiłowanie do mody towarzyszyło nam od najmłodszych lat. Większość naszych strojów projektowała i szyła nasza mama Zofia. Dźwięk maszyny stał się tradycyjną melodią z dzieciństwa, niejednokrotnie kotyszącą nas do snu. Uwielbiałyśmy magię późnych wieczorów, kiedy to mama przemieniała tkaniny w zjawiskowe kreacje następnego poranka. Moją ulubioną kreacją, jaką stworzyła mama, była sukienka w kolorze lazurowym z wisienkami wyhaftowanymi na przedniej kieszonce. Zofia nieustannie olśniewała nas swym talentem, tworząc odzież ponad 50 lat. Nauka szycia urosła do rangi obowiązku w naszej rodzinie. Tradycja ta zaprowadziła mnie do Technikum Odzieżowego w Sanoku, które ukończyłam z wyróżnieniem. Jednak moja żądna przygód natura sprawiła, że zamieszkałam w Irlandii. Podążając za głosem serca, znalazłam się na wiecznie zielonej wyspie, gdzie znalazłam nie tylko męża, ale i nowy dom.

Zmotywowana radami przyjaciółek – Kasi i Rose, na nowo rozpoczęłam przygodę z modą w *Mallow College of Design and Tailoring* (MCDT), zdobywając w finalnym roku tytuł Projektanta Roku 2015. Uczelnia MCDT okazała się niezwykle ciekawym miejscem zarządzanym przez dyrektorkę Mary Cashma, wspaniałą mentorke.



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM FASHIONDESIGNER

Stylowe **MUST HAVE:** zestaw dresowy

W kwietniowym wydaniu czas na powiew wiosny. Już zaczynamy zrzucać zimowe okrycia i dlatego w **STYLOWYM MUST HAVE** nie może zabraknąć nr 4., czyli...? Wiosennego dresu. Chcę Wam pokazać, że dres nie musi być tylko częścią garderoby, której używamy na siłowni. Dres, który poniżej opisuję, to raczej zestaw dresowy, który ma nam zapewnić wygodę, ale także dać odrobinę elegancji w sportowym wydaniu.

Spodnie z szerokimi nogawkami w 2021 r. podbijają serca, kuszą swobodą, lekkością i zwiewnym charakterem. Wspominam o nich nie bez powodu, ponieważ w proponowanym przeze mnie zestawie dresowym odgrywają główną rolę. **Spodnie z szerokimi nogawkami są bardzo delikatne i subtelne.** Długie i zwiewne, pięknie wysmuklają sylwetkę, tym samym zachowując jej odpowiednie proporcje. **Model z szerokimi nogawkami polecany jest paniom o figurze klepsydry,** których cechą charakterystyczną są masywne uda i piękna, zgrabna pupa. Zestawione z eleganckimi i ponadczasowymi szpiłkami optycznie wydłużają nogi, dzięki czemu nawet niska kobieta może je z powodzeniem nosić. Kropką nad „i” w tym zestawie jest bluzka/bluza dresowa, która może występować solo lub też tworzyć duet ze spodniami w innym stylu. W tym zestawie najważniejszą kwestią jest rodzaj tkaniny, z jakiej uszyty jest taki dres.

A teraz trochę z historii mody

Dres – strój sportowy, przeważnie dwuczęściowy, składający się z lekkiej, luźnej kurtki (zwykle zapinanej z przodu na suwak) i luźnych spodni. Dres uszyty jest z materiału łatwo wchłaniającego pot, najczęściej bawełny, welu lub tkaniny poliestrowej (np. ortalionu).

Szerokie spodnie damskie były szalenie popularne w latach 70. XX w. Wierzchnia część ubrania ostaniana od pasa w dół. Noszone są zarówno jako element dwu- lub trzyczęściowego garnituru, jak i samodzielnie. Dawniej były wyłącznie elementem ubrań męskich, aż do lat 20. XX w., kiedy emancypacja kobiet pociągnięta za sobą szereg przemian obyczajowych i rewolucję obyczajową. Współcześnie są elementem ubrań zarówno kobiecych, jak i męskich.

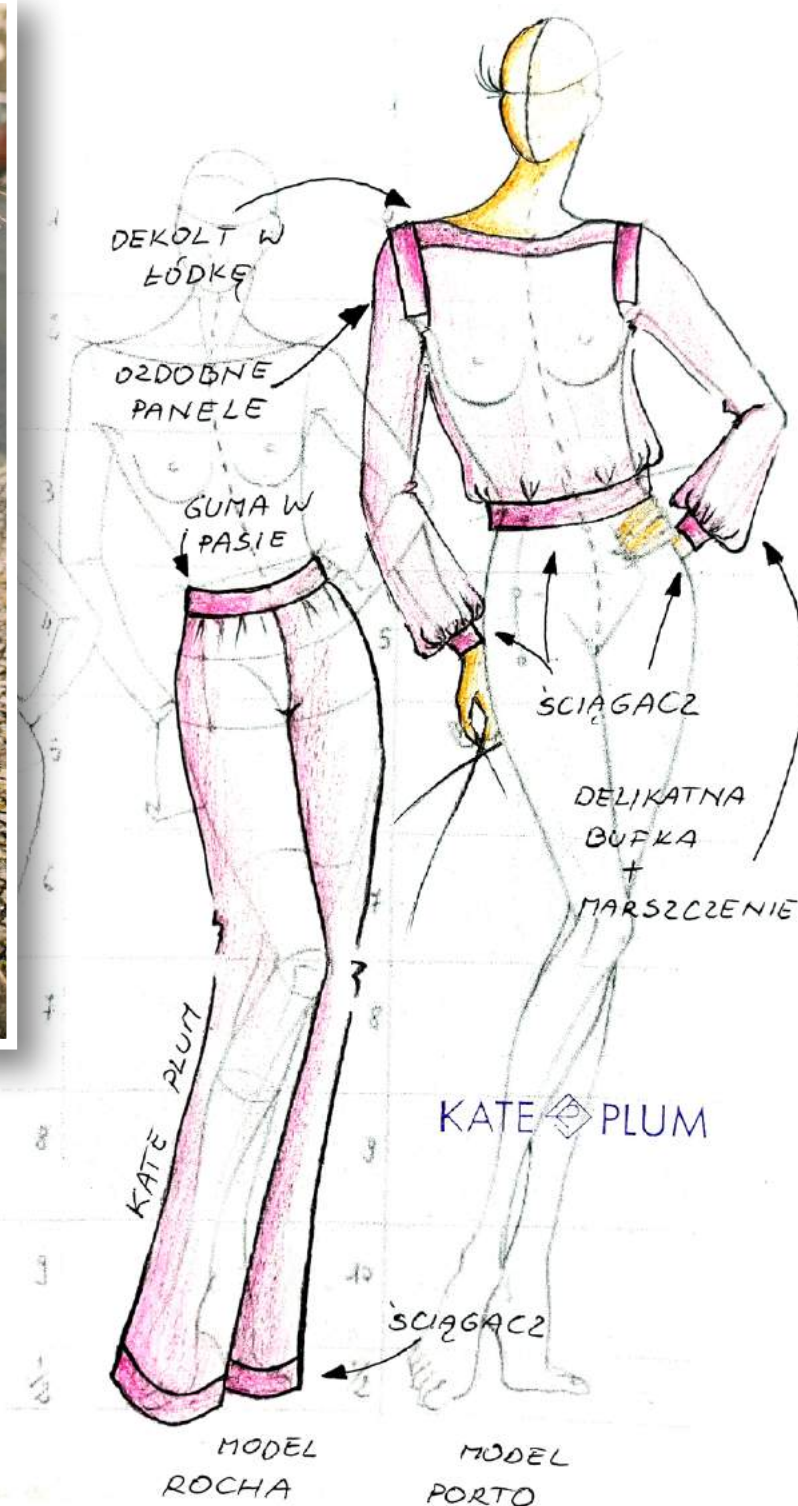
Ogromną zaletą zestawu, który przedstawiam jest fakt, że może on być noszony w dwojaki sposób. Zakładając sportowe buty, z powodzeniem podkreślimy komfort, jaki daje nam



ten dres. Idealny *look* do pracy, na zakupy, a nawet na chodzenie po domu. Po założeniu szpiłek zmieniamy wydźwięk na bardziej elegancki, ale wciąż wygodny. I tu na pierwszy plan wychodzi bluzka, która dzięki ozdobnym panelom na ramionach i delikatnym bufkom u dołu rękawa sprawia, że całość jest bardzo eleganckim zestawem na nietuzinkowe okazje, wieczorne wyjścia oraz wszelkiego rodzaju uroczystości.

W skład zestawu wchodzi bluzka PORTO i spodnie ROCHA dostępne w dwóch wariantach kolorystycznych. Jest to model z mojej najnowszej kolekcji S/S 2021, którą możecie znaleźć na KATE PLUM FASHIONDESIGNER oraz KATE PLUM POLSKA. Zapraszam do zapoznania się z ofertą.

KP





MARTA BICZKOWSKA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG, TERAPEUTA PAR METODĄ GÖTTMANA

Fantazje seksualne ma większość kobiet. Według badań około 90% pań doświadcza erotycznych fantazji. Z powodów historycznych i negatywnego podejścia na przestrzeni wieków do seksualności kobiet, płęć żeńska często czuje dyskomfort psychiczny z powodu fantazji, które wykraczają poza to, co postrzegają jako normy społeczne.

Czym są fantazje?

Fantazje seksualne to m.in. obrazy, myśli, wspomnienia, które wpływają na poziom podniecenia. Najczęściej kobieta tworząca fantazje odgrywa w niej główną rolę. Niekoniecznie jest w wyobrażeniu obecna fizycznie, ponieważ w fantazjach zarówno ciało, jak i płęć mogą się zmieniać, ale zawsze obecna jest emocjonalnie, duchowo. Fantazja może powstawać pod wpływem czynników zewnętrznych, takich jak np. widok przystojnego mężczyzny, kobiety, którą osoba fantazjująca postrzega jako atrakcyjną, zapach, film czy rozmowa o seksie. Wpływ na tworzenie fantazji mają również czynniki wewnętrzne, np. zmiany hormonalne, owulacja, sen, wspomnienia. Badania wskazują na to, że fantazje mogą być uniwersalne, to znaczy, że wiele kobiet ma podobne fantazje. Mogą być również uzależnione od sytuacji, wydarzeń, które mają obecnie miejsce w danym środowisku, kulturze lub na świecie. Kiedy w mediach wiele mówiono o chorobach, pacjentach i lekarzach, jedną z częstszych fantazji kobiet był seks z lekarzem. Kiedy w telewizji pokazywano policję, wojsko dbające o porządek na ulicach, mundurowy stał się bohaterem kobiecych fantazji. Fantazja pozwala na tworzenie nowych form wyrażania swoich pragnień, pozwala również na kreatywność. Fantazje mogą inspirować rzeczywistość, wpływając na zmiany w życiu seksualnym. Podobnie jak rzeczywistość może wpływać na fantazje. Rodzaj fantazji zależy głównie od osobowości i doświadczeń seksualnych. Jednymi z częstszych fantazji kobiet są:

- trójkąty,
- seks grupowy,
- seks z osobą spoza związku,
- seks z nieznanym,
- przymuszanie do seksu,
- seks z celebrytą,
- seks w konkretnym miejscu,
- seks w konkretnej sytuacji.

Czy fantazje mogą być złe?

Samych fantazji nie należy oceniać ani krytykować. One po prostu są. Warto zastanowić się nad ich symbolicznym znaczeniem. Jeśli znacznie odbiegają od rzeczywistości, może to oznaczać, że sygnalizują niespełnione potrzeby i pragnienia. Fantazje są ważnym tworem psychiki kobiety. Tak jak sny czy marzenia pomagają zwrócić uwagę na to, czego ona pragnie,



czego potrzebuje, a czego może nie być świadoma. Fantazja pozwala na całkowite skupienie się na sobie. To osoba fantazjująca jest reżyserem swoich marzeń. Wyznacza rolę, idealne sytuacje, w marzeniu erotycznym wszystko idzie zgodnie z planem. W życiu jest inaczej, nie można mieć pełnej kontroli nad drugą osobą, ponieważ partner czy partnerka również ma swoje potrzeby, pomysły, przyzwyczajenia i upodobania. W życiu scenariusze pisze kilka osób. Dlatego fantazja daje poczucie wyłączenia, a dzięki temu poczucie bezpieczeństwa.

Dlaczego często kobiety nie akceptują swoich fantazji?

Powodami, dla których kobiety czasem boją się swoich marzeń seksualnych lub wręcz je wypierają, mogą być negatywne przekonania, przykre, traumatyczne doświadczenia seksualne bądź brak akceptacji siebie jako istoty seksualnej mającej pragnienia i potrzeby.

Przykładowe negatywne przekonania na temat fantazji:

- Jeśli nie fantazjuję o osobie, z którą jestem w związku, to robię coś złego.
- Moje fantazje są dziwne.
- Boję się, że będę chciała wprowadzić fantazje w życie, więc wolę nie fantazjować.
- Brak realizacji fantazji w związku świadczy o zamknięciu i ukrywaniu prawdy przed partnerem.
- Fantazja to zdrada.
- Fantazje są niebezpieczne.
- Moje fantazje świadczą o tym, że coś jest ze mną nie tak.

Normalne, porządne kobiety nie fantazjują o takich rzeczach/osobach/miejscach.

Czemu służą fantazje w związku?

Fantazja seksualna może być dobrym powodem do zastanowienia się nad relacją. Pragnienia ukryte w marzeniach pokazują deficyty, niespełnione obszary w związku, rozczarowania, które powstały pod wpływem różnych sytuacji. Dobrze zinterpretowane pomagają w uświadomieniu potrzeb i tego, co jest dla osoby marzącej ważne, a co w jej życiu nie występuje bądź zdarza się zbyt rzadko. Fantazja może być dobrą motywacją do rozmowy z partnerem/partnerką. Zdarza się, że zamiast próby komunikacji swoich pragnień widocznych w fantazjach, kobieta ucieka w zdradę i spełnia swoje potrzeby poza związkiem. Jeśli zdrada jest pierwszą myślą, która przychodzi do głowy, to warto mieć świadomość tego, że może to przyczynić się do rozpadu związku.

Wiele kobiet ma wyrzuty sumienia z powodu fantazjowania na tematy, które odbiegają od rzeczywistości. Skoro kocha drugą połowę i chce być w tym związku, niepokojące może wydawać się fantazjowanie na przykład o osobie z pracy. Jeśli marzeniu erotycznemu towarzyszy negatywne przekonanie, że jest ono złe, prawdopodobnie pojawi się blokada i trudno będzie o tym otwarcie rozmawiać. Warto zaznaczyć, że fantazje nie są skierowane przeciwko partnerowi/partnerce. Służą temu, by uwidocznic braki w relacji, co jest zupełnie naturalne. Nie ma idealnych par. Kwestią pozostaje to, w jaki sposób kobieta rozwiązuje

problemy, które dotyczą związku. Komunikacja potrzeb to podstawa zdrowej, rozwijającej się relacji. Warto postarać się nie unikać rozmów. Sama fantazja nie zabije, nie powoduje rozpadu, ale jej nieomówienie może wpłynąć negatywnie na relację partnerską.

Zapraszam serdecznie wszystkie kobiety chcące czerpać ze swojej seksualności i kobiecości na darmową grupę rozwoju na Facebooku, gdzie w bezpiecznej i wspierającej atmosferze bez tabu poruszamy tematy związane z seksem i odpowiadamy na pytania związane z kobiecością i seksualnością.



Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog, terapeuta par metodą Gottmana
Konsultacje indywidualne oraz terapia par

Zapraszam serdecznie na konsultację
0860453005
martabiczkowska@gmail.com
<http://martabiczkowska.blogspot.com/>

Darmowa grupa na Facebooku dla kobiet:
Kobiece Seksualność
<https://www.facebook.com/groups/1935645703146045>
Do grupy zapraszam wszystkie kobiety, które chciałyby poszerzyć wiedzę na temat kobiecości i seksualności.

Opodatkowanie polskich i irlandzkich emerytur przez polski urząd skarbowy

W pewnym momencie wielu obywateli polskich mieszkających i pracujących w Irlandii będzie mogło ubiegać się o irlandzką emeryturę państwową. Emerytura irlandzka może być emeryturą składkową lub nieskładkową – State Pension (Contributory) lub State Pension (Non-Contributory). Jako obywatel Unii Europejskiej obywatel Polski mógł zgromadzić uprawnienia do ubiegania się o więcej niż jedną emeryturę ze względu na swoją pracę w więcej niż jednym państwie europejskim [1]. W tym artykule omówiono problematykę okresu zawieszenia spowodowanego różnicą wieku emerytalnego w Irlandii i Polsce oraz kwestię opodatkowania obu emerytur.

Przed złożeniem wniosku o jakąkolwiek emeryturę należy określić wiek przejścia na emeryturę w każdym kraju. W Polsce wiek emerytalny od 2020 r. wynosi 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet. Ten przedział wiekowy ma zastosowanie do każdego wnioskodawcy urodzonego po 31 grudnia 1948 r. [2]. Od 2021 r. wiek emerytalny w Irlandii wynosi 67 lat, a w 2028 r. wzrośnie do 68 lat [3]. Taka różnica wieku emerytalnego staje się problemem, gdy obywatel Polski chce przejść na emeryturę, nadal pracując i mieszkając w Irlandii. Na potrzeby tego artykułu posłużmy się poprzednim wiekiem emerytalnym (z 2020 r.) dla mężczyzn w Irlandii – 66 lat, oraz dla mężczyzn w Polsce – 65 lat.

W Polsce, gdy wnioskodawca ukończy 60 lat (kobiety) lub 65 (mężczyźni), Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) uznaje taką osobę za mającą ubiegać się o polską emeryturę. Jeśli jednak kandydat pracuje w Irlandii, pojawiają się następujące problemy:

a) Wnioskodawca nie może przejść na emeryturę w Irlandii, ponieważ nie będzie kwalifikował się do otrzymywania irlandzkiej emerytury, gdyż nie osiągnął wymaganego wieku emerytalnego.

b) Opodatkowanie irlandzkiego dochodu (przy ubieganiu się o polską emeryturę).

W świetle wyżej wymienionych kwestii wnioskodawca staje przed dylematem pomiędzy pełną emeryturą w Polsce a pozostaniem w zawieszeniu na okres 12 miesięcy w Irlandii – w skrócie: jest uprawniony do przejścia na emeryturę w Polsce, ale bez uprawnień do przejścia na emeryturę w Irlandii. W takiej sytuacji najlepszą opcją jest złożenie wniosku o emeryturę w Polsce, a po jej zatwierdzeniu (tylko za lata przepracowane w Polsce) należy ją zawiesić i pozostać bez roszczenia przez okres 12 miesięcy (aby umożliwić wnioskodawcy osiągnięcie wieku 66 lat). Obecnie istnieje możliwość zawarcia takiego porozumienia z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Następnie, na trzy miesiące przed 66. urodzinami, wnioskodawca powinien złożyć wniosek o emeryturę irlandzką [4]. Niestety, według zasad z roku 2020, okres zawieszenia dla kobiet wyniósłby 5 lat. Wniosek o irlandzką emeryturę musi zawierać szczegóły dotyczące przeszłego zatrudnienia wnioskodawcy w Polsce. Będzie to wymagało od wnioskodawcy przedstawienia dokumentów wraz ze składanym wnioskiem (np. przetłumaczony akt urodzenia wraz z oryginałem; przetłumaczony akt małżeństwa plus oryginał; przetłumaczone i oryginalne świadectwa pracy z Polski itp.). W tym miejscu należy zauważyć, że władze irlandzkie skontaktują się z władzami polskimi przed zatwierdzeniem irlandzkiej emerytury. Ta wymiana informacji jest regulowana umowami międzynarodowymi. Wnioskodawca otrzyma list na swój adres w Irlandii od władz

polskich i irlandzkich. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, wnioskodawca może otrzymać dwie emerytury: emeryturę za pracę w Polsce i emeryturę za pracę w Irlandii.

Zatwierdzenie irlandzkiej emerytury wraz z już zatwierdzoną polską powoduje, że aplikant staje przed drugą przeszkodą, a mianowicie przed dylematem podatkowym. Między Polską i Irlandią obowiązuje umowa o unikaniu podwójnego opodatkowania (DTT – **The Double Taxation Treaty**), dostępna w języku angielskim [5] i polskim [6]. Wnioskodawca powinien mieć świadomość, że polskie władze zaferują „pomoc” przy obłudzie irlandzkich pieniędzy wnioskodawcy w związku z przelewem waluty euro na polski rachunek bankowy wnioskodawcy – należy tego unikać za wszelką cenę. Zaleca się, aby żadne irlandzkie płatności nie były przekazywane władzom polskim. Najlepiej jest przesłać irlandzką emeryturę na irlandzki rachunek bankowy, a polską emeryturę na polski rachunek bankowy.

Rezydencja podatkowa: należy w tym miejscu wspomnieć, że polska emerytura będzie opodatkowana [7]. Kwoty mogą wahać się od 15% do 18% lub wyżej [8]. Do praktycznych problemów związanych z podwójnym opodatkowaniem odniósł się również rzecznik finansowy w 2012 r. [9]. Dlatego też, jeśli obywatel Polski zdecyduje się na opodatkowanie w ramach polskiego systemu podatkowego, będzie opodatkowany od obu emerytur. Oznacza to, że ZUS przeliczy walutę euro na złotówki i opodatkuje tę kwotę – podatek będzie znaczny przy średnim kursie 1:4. Jednak irlandzki system podatkowy może być tu pomocny w postaci korzystania z artykułu 4 traktatu (DTT) lub innych odpowiednich artykułów. Urząd Skarbowy (**The Revenue**) – w tej chwili – operuje następującymi kategoriami rezydencji podatkowych w Irlandii: domicyl, tzw. „miejsce zamieszkania” (**domicile**) i „zwykły rezydent” (**ordinarily resident**). Dostępne są również inne, bardziej złożone opcje (np. nakaz wyłączenia z podatku PAYE), tzw. **PAYE Exclusion Order** [10]. Na tym

etapie wnioskodawca powinien zasięgnąć profesjonalnej porady w kwestiach podatkowych i obliczeniach – na przykład, czy opłacenie wszystkich podatków w Irlandii byłoby korzystne finansowo. Należy pamiętać, że podstawowa irlandzka emerytura nie jest opodatkowana w Irlandii i tylko dodatkowy dochód podlegałby opodatkowaniu. Biorąc pod uwagę średni kurs złotego do euro (4:1), podatek od polskiej emerytury w Irlandii powinien być niższy niż podatek od irlandzkiej emerytury w Polsce. W związku z tym, korzystając z artykułu 4 traktatu (DTT), wnioskodawca powinien pisemnie poinformować ZUS i/lub właściwy urząd Krajowej Administracji Skarbowej, że ma domicyl w Irlandii (lub jest „rezydentem zwykłym” w Irlandii) i decyduje się na pełne przestrzeganie przepisów podatkowych w Irlandii, wyznaczając Irlandię jako główne miejsce zamieszkania. Oznacza to, że wnioskodawca będzie opodatkowany od swoich dochodów na całym świecie (dla celów tego artykułu obie emerytury) tylko przez Urząd Skarbowy w Irlandii, a nie przez polską Krajową Administrację Skarbową.

Ważne jest, aby wnioskodawca skontaktował się z oddziałem ZUS w Polsce przed złożeniem wniosku o polską emeryturę w celu omówienia swojej sytuacji [11]. Niestety nie jest możliwe przewidzenie dokładnych szczegółów opodatkowania, zasad, przepisów, itp. mających zastosowanie do polskiej emerytury. Wynika to z niepewnej sytuacji politycznej w Polsce dotyczącej dość częstych i szybkich nowelizacji różnych ustaw. Wnioskodawca powinien również wcześniej zebrać wszelkie niezbędne oryginalne dokumenty (w tym tłumaczenia uwierzytelnione) wymagane przez władze irlandzkie. Każda osoba uprawniona do ubiegania się o irlandzką emeryturę powinna z dużym wyprzedzeniem zapoznać się z procesem składania wniosku. Zaleca się również, aby wnioskodawca upewnił się, że kwalifikuje się do opodatkowania w Irlandii zgodnie z wytycznymi **Revenue** dotyczącymi podatków [12]. Warto wspomnieć, że irlandzki system podat-

kowy pozwala na przykład być rezydentem podatkowym w Irlandii, spędzając w Irlandii minimum 183 dni w roku, a także być rezydentem podatkowym w Irlandii przez okres 3 lat po opuszczeniu Irlandii [13]. Urząd Skarbowy w Irlandii oferuje również wspólne lub oddzielne rozliczenia podatkowe dla wnioskodawców. Wreszcie zaleca się, aby wszyscy potencjalni wnioskodawcy zapoznali się z traktatem (w którym różne artykuły mogą mieć zastosowanie do różnych grup osób) i wymogami w zakresie miejsca zamieszkania, aby zmaksymalizować korzyści finansowe. Należy pamiętać, że jeśli obywatel Polski opuści Irlandię, jego rezydencja podatkowa będzie musiała zostać ponownie zadeklarowana w Polsce lub Irlandii na czwarty kolejny rok podatkowy po spędzeniu 3 lat poza Irlandią. W takiej sytuacji wnioskodawca może wrócić do Irlandii (aby kontynuować wypełnianie obowiązków podatkowych) lub zacząć przestrzegać przepisów podatkowych w Polsce. Możliwe jest jednak „zawarcie umowy” z Urzędem Skarbowym w Irlandii w sprawie ewentualnej opcji opodatkowania w Irlandii. Zaleca się rozważenie różnych opcji opodatkowania dwóch dochodów w Irlandii i/lub w Polsce po wygaśnięciu trzyletniej rezydencji podatkowej w Irlandii podczas pobytu poza Irlandią.

Warto wspomnieć, że osoba pozostająca w związku małżeńskim może gromadzić wyższe ulgi podatkowe i obniżyć swoje rachunki podatkowe w Irlandii, np. ulga podatkowa od osób fizycznych i ulga podatkowa na wiek (na emeryturze). Osobista ulga podatkowa dla osoby pozostającej w związku małżeńskim jest wyższa niż ulga dla osoby samotnej, ale podlega wymogowi miejsca zamieszkania. **The Irish High Court** podtrzymał tę interpretację podatkową w sprawie **McConnologue v. Fennessy** [14]. Przed podjęciem jakichkolwiek decyzji podatkowych należy skonsultować się z kompetentnym doradcą podatkowym w celu omówienia różnych opcji.

© SIMON URBANSKI

1. Europa.eu, *State pensions abroad* <https://europa.eu/youreurope/citizens/work/retire-abroad/state-pensions-abroad/index_en.htm> accessed 12 December 2020.
2. ZUS.pl, *Emerytura w powszechnym wieku emerytalnym dla osób, które urodziły się po 31 grudnia 1948 r.* <<https://www.zus.pl/swiadczenia/emerytura/emerytura-dla-osob-urodzonych-po-31-grudnia-1948/emerytura-w-wieku-powszechnym>> accessed 12 December 2020.
3. PensionAuthority.ie, *State pensions* <https://www.pensionauthority.ie/en/lifecycle/state_pensions/state_pension_age/> accessed 12 December 2020.
4. Gov.ie, *State Pension (Contributory)* <<https://www.gov.ie/en/service/e6f908-state-pension-contributory/>> accessed 12 December 2020.
5. Revenue.ie, *Double Taxation Treaty between Ireland and Poland* <<https://www.revenue.ie/en/tax-professionals/documents/double-taxation-treaties/p/poland.pdf>> accessed 12 December 2020.

6. Isap.sejm.gov.pl, *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Irlandii w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, sporządzona w Madrycie dnia 13 listopada 1995 r.* <<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19960290129/O/D19960129.pdf>> accessed 12 December 2020.
7. Art. 9–11 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r. nr 14, poz. 176 z późn. zm.).
8. Podatki.ie, *Emerytura w Irlandii w Polsce, a podatek* <<http://podatki.ie/2012/09/emerytura-z-irlandii-w-polsce-podatek.html>> accessed 15 December 2020.
9. Mariusz Pogoński, *Obowiązki banku jako płatnika podatku z tytułu wypłaty emerytur i rent zagranicznych – problemy praktyczne*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” nr 13(2/2012) <<https://archiwum.rf.gov.pl/publikacje/>>

- artykuly-pracownikow-i-wspolpracownikow/Mariusz_Pogonski_Obowiazki_banku_jako_platnika_podatku_z_tytulu_wypłaty_emerytur_i_rent_zagranicznych_problemy_pra_21435> accessed 16 December 2020.
10. Revenue.ie, *Tax residence* <<https://www.revenue.ie/en/jobs-and-pensions/tax-residence/what-is-a-payee-exclusion-order.aspx>> accessed 16 December 2020.
11. Powroty.gov.pl, *Emerytura* <<https://powroty.gov.pl/emerytura-8374>> accessed 16 December 2020.
12. Revenue.ie, *How to know if you are resident for tax purposes* <<https://www.revenue.ie/en/jobs-and-pensions/tax-residence/how-to-know-if-you-are-resident-for-tax-purposes.aspx>> accessed 16 December 2020.
13. *Ibidem*.
14. [1995] ITR 133.

Pomożemy Ci w sprawie o odszkodowanie po wypadku na budowie*

Jeśli Ty lub ktoś z Twojej rodziny ucierpił w wypadku w pracy na budowie, skontaktuj się z prawnikiem, aby dochodzić należnego odszkodowania.

Miałeś wypadek na budowie?

Wypadek na budowie może być traumatycznym przeżyciem, bez względu na jego skalę oraz stopień odniesionych obrażeń. Jeśli ucierpiłeś w wypadku nie z własnej winy, możesz skorzystać z dostępnych środków prawnych i wnieść roszczenie z tytułu wypadku w pracy.

Najczęstsze typy wypadków na budowie

Na placu budowy należy podjąć wszelkie niezbędne środki ostrożności, ponieważ każdy dzień na budowie stawia wyzwania dla bezpieczeństwa pracy. Teren budowy należy do najbardziej niebezpiecznych środowisk pracy. Obowiązkiem pracodawcy jest zapewnić, by na budowie przestrzegano przepisów BHP. Jeśli pracodawca w jakikolwiek sposób zaniedba standardy bezpieczeństwa, doprowadzając do uszczerbku na zdrowiu pracownika, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Najczęstsze przyczyny składanych roszczeń to:

- Wypadek na drabinie
- Wypadek związany z obsługą ręczną
- Wypadek związany ze środkami ochrony osobistej
- Wypadki z udziałem niebezpiecznych maszyn
- Niebezpieczne praktyki i procedury w pracy
- Uderzenie przez spadający przedmiot
- Poślizgnięcie, potknięcie i upadek w pracy
- Wypadki z udziałem pojazdów w pracy

Miałem wypadek na budowie. Co zrobić?

Jeśli miałeś wypadek, warto podjąć następujące kroki:

- Zwróć się o pomoc lekarską
- Zgłoś wypadek
- Zidentyfikuj świadków
- Zbierz dokumentację z wypadku
- Skonsultuj się z prawnikiem ds. wypadków w pracy

Jak wnieść roszczenie?

Po zebraniu wszystkich niezbędnych dokumentów związanych z wypadkiem i odniesionym urazem, czas wnieść roszczenie. Warto wtedy skorzystać z pomocy adwokata specjalizującego się w wypadkach na budowie.

- Przygotuj dokumentację dla prawnika
- Prawnikiem będzie występować w roli Twojego zaufanego doradcy



- Adwokat uzyska w Twoim imieniu raport medyczny potrzebny do wszczęcia roszczenia
- Prawnikiem przygotuje wniosek do Injuries Board

Możliwe scenariusze

Zanim zaczniesz martwić się sądem i wszystkim, co się z tym wiąże, wiedz, że tylko bardzo niewielki odsetek spraw trafia na salę sądową.

Najpierw organizowane są spotkania ugodowe. To właśnie na takich spotkaniach rozstrzygana jest większość spraw – bez konieczności stawiania się w sądzie. Pamiętaj, że Twój prawnik ma obowiązek reprezentować Cię na tego typu spotkaniach i dbać o Twój najlepszy interes. Prawnikiem pełni rolę zaufanego doradcy, który w Twoim imieniu załatwia sprawy związane z procesem, abyś Ty mógł skoncentrować się na swoim zdrowiu.

W Tracey Solicitors staramy się, by każdy miał dostęp do porady prawnej, szczególnie osoby, które nie mają doświadczenia w sprawach związanych z odszkodowaniami. Aby uzyskać więcej informacji, skontaktuj się z nami pod numerem telefonu 01 649 9900 lub pod adresem e-mail: ask@traceysolicitors.ie i opisz swoją sprawę bezpośrednio naszemu doradcy prawnemu. Gwarantujemy poufność.

Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat. Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2
T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: Monika Kealy

 **(085) 150 26 26**

 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

 polishteam@traceysolicitors.ie

 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Irlandia zaszczepiła 10 proc. społeczeństwa

Ponad 10 procent osób mieszkających w Irlandii, otrzymało przynajmniej pierwszą dawkę szczepionki. Do 18 marca, zaszczepiono dokładnie 10,05 proc. mieszkańców Wyspy. Użyto do tego trzech rodzajów dostępnych na irlandzkim rynku szczepionek. Łącznie to 478 725 przypadków. Podano też 175 526 drugich dawek, co oznacza, że 3,69% populacji jest w pełni zaszczepiona. Obecnie szczepienia koncentrują się na osobach w wieku powyżej 70 lat i między 16 a 69 rokiem życia z poważnymi chorobami, które narażają je na bardzo wysokie ryzyko ciężkiego przebiegu Covid-19.



Etna wznowiła aktywność



Sycylijski wulkan Etna od połowy lutego wznowił aktywność.

Wyjątkowo intensywna, wznowiana co kilka dni faza aktywności największego wulkanu w Europie zaczęła się 16 lutego.

Gruba warstwa pyłu wulkanicznego pchanego przez wiatr pokryła miasto Katania, w tym także miejscowe lotnisko, którego część wyłączone z ruchu.

Nadzwyczaj aktywny ostatnio wulkan jest stale monitorowany przez ekspertów włoskiego Instytutu Geofizyki i Wulkanologii. Odnotowali oni trwające tam również wstrząsy.

Papież obniżył pensje kardynałów i zwierzchników urzędów

Papież Franciszek podjął decyzję o obniżeniu pensji kardynałów i zwierzchników urzędów oraz członków zakonów. To pierwsza taka decyzja papieża.

W dokumencie Motu Proprio Franciszek napisał, że uposażenie kardynałów zostanie od 1 kwietnia zredukowane o 10 proc., a zwierzchników instytucji o 8 proc. Wynagrodzenie księży i członków instytutów życia konsekrowanego i apostołskiego będzie zredukowane o 3 proc. Papież wyjaśnił, że celem tych kroków, w obliczu pogorszenia się sytuacji finansowej Watykanu na tle pandemii, jest zachowanie miejsc pracy.



Zaadoptuj owieczkę

Mieszkańcy Castle Farm w Irlandii, oprócz tego, że sprzedają własne wyroby takie jak mąka, chleb, jajka i inne, zajmują się przede wszystkim ratowaniem owieczek. Przyjmują od lokalnych farmerów owieczki tuż po urodzeniu, które zostały odrzucone przez matki, albo je stracily.

Najczęściej takie maluchy są wypuszczane na pole z resztą owiec i giną albo z głodu albo są pożywieniem dla lisów.

Mieszkańcy Castle Farm przygarniają je i karmią butelką, na początku co 2-3 godziny. Uratowali w ten sposób w ciągu 3 lat już 40 takich owieczek, które są z nimi do dziś.

Utrzymanie owieczek wiąże się z dzierżawą łąki, wizytami weterynarza, odrobaczaniem, czyszczeniem zagród, i innymi kosztami.

Jeżeli chcesz pomóc właścicielom farmy, możesz wirtualnie zaadoptować owieczkę, osiołka a nawet kurkę.

Każdy kto będzie chciał wziąć udział w tym projekcie będzie mógł zostać opiekunem jednego zwierzątka, wpłacając co tydzień określoną sumę € 3, € 4 lub € 5.

Każdy kto zaadoptuje owieczkę czy osiołka otrzyma certyfikat opiekuna, film z podzięko-



waniem od samej owieczki oraz niespodziankę w postaci upominku. Będzie można też spędzić trochę czasu ze swoją podopieczną, oczywiście jeżeli zniesiony zostanie poziom 5 restrykcji ;)

Więcej informacji na FB www.facebook.com/Castle-Farm

1172215249548663

castlefarm.com@gmail.com

Wiadomości TVP pomyliły Dublin ze Sztokholmem

4 marca materiał informacyjny Wiadomości Telewizji Polskiej, o ataku afgańskiego nożownika w Szwecji, został zilustrowany ujęciami ze stolicy i największego miasta Irlandii - Dublina. Do ataku doszło po południu w centrum 20-tysięcznej Vetlandy w pobliżu dworca kolejowego. W ciągu 20 minut Afgańczyk ranił nożem siedmiu przypadkowych mężczyzn m.in. w kiosku przy dworcu, przed sklepem spożywczym

oraz kwiaciarnią. Stan rannych określany jest jako stabilny.

Atak nożownika był punktem wyjścia dla TVP do rozszerzenia materiału o problem z imigrantami w Szwecji. Do zilustrowania wypowiedzi dr Grzegorza Gila, eksperta ds. bezpieczeństwa z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, który mówił m.in. o tym, że "Szwedzi znajdują się na tykającej bombie zegarowej", użyto ujęć z Dublina.

Lekarz zawieszony za odmowę podawania szczepionek

Lekarz, który odmawiał pacjentom podawania szczepionki na COVID-19 został zawieszony przez Radę Medyczną. Doktor Gerard Waters z kliniki Whitehorn w Celbridge oświadczył, że robi to jak najbardziej świadomie i odmawia

kierowania pacjentów na testy na koronawirusa. Podczas wywiadu dla RTE stwierdził, że nie poda nikomu czegoś, co nie wstrzyknąłby w swoje ramię. Wiele osób chwaliło doktora Watersa, jednak postawa doktora z Kildare spotkała się również z oburzeniem części społeczeństwa.

Paul Reid, dyrektor generalny HSE, skomentował postawę doktora jako szokującą. Wszyscy pacjenci doktora zostaną skierowani do innych placówek. Rada Medyczna wykorzystała swoje uprawnienia w ramach ustawy o praktyce medycznej z 2007 roku i postanowiła zawiesić doktora na czas trwania śledztwa oraz do czasu, gdy nie zostaną podjęte kolejne kroki.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00



Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie
w księgarni do nabycia
2,300
tytułów książek
ponad **190**
tytułów prasy

W bazie
posiadamy
ponad **70,000**
tytułów książek
oraz **2,600**
tytułów prasy

lektury
podręczniki
gry planszowe
filmy, cd, dvd
polskie leki, zioła
przekazy pieniężne
bilety na koncerty
i koncerty

Sprawadzamy
prawie wszystko
Wysyłamy książki i prasę
pocztą, prowadzimy
teczki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina

Przedłużenia wygasających praw jazdy

Ważność praw jazdy zostanie przedłużona ze względu na panujący lockdown. Taką możliwość otrzymają także ci, którzy już z tego skorzystali w 2020 r. Urząd ds. Bezpieczeństwa Drogowego (RSA) automatycznie zaktualizuje prawa kierowców. Każdy kierowca uprawniony do przedłużenia dokumentu otrzyma pisemnie informację o wygaśnięciu dokumentu. Każda licencja, która wygasła między 1 marca a 31 sierpnia 2020 r. zostanie automatycznie wydłużona o 13 miesięcy – do 1 lipca 2021 r., a każda, która wygasła między 1 września 2020 a 30 czerwca 2021 r. zostanie wydłużona o 10 miesięcy. Nową datę ważności należy sprawdzić na stronie Ndls.ie.



Ponowne zakażenia Covid-19 są rzadkie

Większość osób, które przeszły Covid-19, jest chroniona przed ponownym zakażeniem przez co najmniej sześć miesięcy. Jednak starsi pacjenci są bardziej podatni na powtórny infekcję - wynika z badań opublikowanych w czasopiśmie naukowym 'The Lancet'.

Nowe badania przeprowadzone przez naukowców z Danii i Szwecji sugerują, że ponowne zakażenia są rzadkie, a odporność może trwać co najmniej sześć miesięcy. Wcześniejsza infekcja Covid-19 chroni większość ludzi przed ponownym zakażeniem.

Dane zebrano w ramach krajowej strategii badań Covid-19 w Danii - w roku 2020 przebadano ponad dwie trzecie populacji (69 proc., 4 miliony osób).

Naukowcy wykorzystali dane dotyczące pierwszej i drugiej fali do oszacowania ochrony przed ponownym zakażeniem pierwotnym szczepem Covid-19. Stosunki dodatnich i ujemnych wyników testów zostały obliczone z uwzględnieniem różnic w wieku, płci i czasu od zakażenia, i wykorzystano je do oszacowania ochrony przed ponowną infekcją.

Stwierdzono, że starsze osoby są bardziej narażone na ponowne zakażenie, przy czym 0,88 proc. (17/1 931) osób w wieku 65 lat lub starszych, które były zakażone podczas pierwszej fali, ponownie były dodatnie w drugiej fali. Wśród osób w wieku 65 i więcej lat, które wcześniej nie chorowały na Covid-19, 2 proc. (1 866/93 362) uzyskało wynik pozytywny podczas drugiej fali.

Dożywocie za zamordowanie matki

Tomasz Krzysztof Piotrowski, 35-letni mieszkaniec Louth, został skazany na karę dożywotniego więzienia. Udowodniono mu zamordowanie matki. Odciął jej głowę.

Oskarżony wcześniej okłamał psychiatrów licząc na zaświadczenie o schizofrenii. Ostatecznie przyznał się do zamordowania matki w jej domu w Clonmore. Doszło do tego 8 stycznia 2019 roku. Ciało jego matki znaleziono tamtego ranka w domu. Miała liczne rany klute, a w pobliżu znaleziono siekiere i kilka poplamionych krwią noży. Piotrowskiego aresztowano tego samego dnia. Następnie, po zbadaniu przez psychiatrów w Centralnym Szpitalu Psychiatrycznym (CMH) w Dundrum w Dublinie, uznano go za osobę niebezpieczną. Jednak na podstawie zeznań dwóch konsultantów psychiatrów, sąd uznał Piotrowskiego za poczytalnego, a tym samym zdolnego do stanięcia przed sądem.



Wielka Brytania. 5 tys. funtów kary za wyjazd za granicę bez ważnego powodu

Od marca wszyscy wyjeżdżający za granicę muszą wypełnić deklarację, w której podają powód wyjazdu, zaś niedopełnienie tego obowiązku grozi niewypuszczeniem na lot lub grzywną w wysokości 200 funtów. Do tej pory nie było jednak odrębnych kar za próbę wyjazdu za granicę bez uzasadnionego powodu.

Wyszczególnionymi dozwolonymi powodami są: praca, nauka, zobowiązania prawne lub udział w wyborach, przeprowadzka, sprzedaż lub wynajem nieruchomości, opieka nad dzieckiem lub pobyt przy porodzie, odwiedziny umierającego krewnego lub bliskiego przyjaciela, udział w pogrzebie, własny ślub lub udział w ślubie bliskiego krewnego, leczenie i ucieczka przed prześladowaniem.

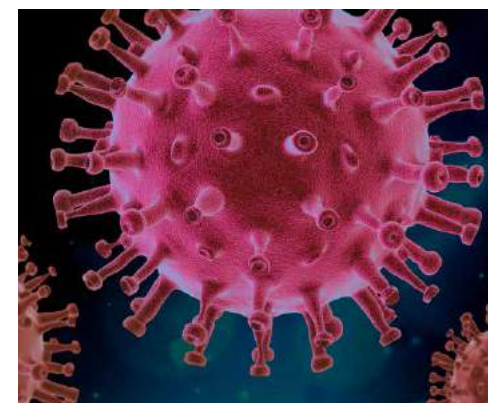
23 marca 2020 r. w wieczornym przemówieniu telewizyjnym Johnson ogłosił, że wprowadzony zostaje zakaz wychodzenia

z domów, z wyjątkiem kilku uzasadnionych powodów, i zamknięte zostają wszystkie sklepy, z wyjątkiem sprzedających towary pierwszej potrzeby. Już w ciągu kilku poprzednich dni zalecono pracę zdalną, jeśli jest to możliwe, zamknięto szkoły oraz lokale gastronomiczne. W dniu ogłoszenia lockdownu łączna liczba zmarłych z powodu Covid-19 wynosiła 364.

- W oczekiwaniu na jaśniejszą przyszłość, dziś zatrzymujemy się, by pomyśleć o żalu i stracie, którą nadal odczuwa tak wiele osób i rodzin, i złożyć hołd bezgranicznej służbie tych, którzy wspierali nas wszystkich w ciągu ostatniego roku - napisała królowa Elżbieta II w okolicznościowej nocie. Dołączono ją do bukietu kwiatów, przesłanego symbolicznie dla całej służby zdrowia na ręce pracowników szpitala św. Bartłomieja w Londynie.

Potwierdzono nowy wariant koronawirusa w Irlandii

Potwierdzono, że w Irlandii został wykryty pierwszy przypadek wirusa B1525. Szczep wirusa został wykryty na terenie Nigerii. Obecnie występuje już w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Australii i Danii. Wirus ten może być szczególnie trudny do opanowania, ponieważ ma właściwości pozwalające na neutralizację przeciwciał. Mutacja może być bardziej odporna na szczepionkę, istnieje też możliwość ponownego zarażenia. Do tej pory stwierdzono w Irlandii 15 przypadków innych, południowoafrykańskich, odmian koronawirusa, a także cztery brazylijskich. Zdaniem autorytetów medycznych do końca września Irlandia powinna osiągnąć tzw. odporność stadną.



COVID-19 Info Point

Centrum Together-Razem w ramach Poradni Socjalnej udziela informacji związanych z pandemią COVID-19, w tym między innymi w zakresie wykonywania niezbędnych podróży.

Serwis działa w sposób zdalny, a więc obejmuje swoim zasięgiem całą Irlandię – wystarczy umówić się korzystając z serwisu TeleAsysta. www.together-razem.org/pl/



to polska marka zajmująca się projektowaniem i produkcją specjalistycznych narzędzi dostosowanych do potrzeb różnych stanowisk pracy. Siedziba naszej firmy wraz z całym zapleczem laboratoryjnym i naukowym oraz liniami produkcyjnymi znajduje się we Wrocławiu. To właśnie w stolicy Dolnego Śląska działamy na rzecz wspierania przedsiębiorczości i rozwoju potencjału wielu firm.

Jednym z najpopularniejszych osiągnięć naszej firmy jest przenośny system Q-LED przeznaczony do użytku w:

- firmach przemysłowych do oświetlania kabin i obudów linii produkcyjnych;
- autobusach, wagonach, lokomotywach i na statkach;
- kabinach, zbiornikach oraz silnikach.





System Q-LED sprawdza się wszędzie tam, gdzie występują problemy z zasilaniem, ciężkie warunki lub środowisko zagrażające wybuchem. Konstrukcja systemu wykonana z wysokiej jakości materiałów gwarantuje odporność na uszkodzenia i działanie silnych środków chemicznych, a przyznany systemowi **certifikat ATEX** stanowi gwarancję zastosowania bezpiecznego źródła oświetlenia i tym samym zapewnienia odpowiednich warunków pracy.

System Q-LED jest blokową konstrukcją powstającą dzięki wykorzystaniu zaawansowanej technicznie oprawy oświetleniowej oraz wymiennej baterii **Q-POWER-BANK Li-Ion**.

Oprawa Q-LED cechuje się doskonałymi parametrami światła, płynną regulacją mocy, wyjątkową żywotnością oraz szerokim zakresem zastosowań. Wybrany zestaw podlega dowolnej konfiguracji pod względem zakresu mocy oraz sposobu zasilania, a do wyboru są wersje:

- Q-LED 120W - 20 000lm i Q-LED 240W - 40 000lm – standardowe;
- Q-LED 60W - 10 000lm i Q-LED MINI - 10 000lm – dostępne na zamówienie.

Zasilanie dla wszystkich wersji to:

- wymienny akumulator 36V 11,6 Ah;
- zasilanie stałe od 12V do 42V DC;
- zasilacz IP67 230V AC.

Metoda instalacji systemu Q-LED może być w każdym przypadku dostosowana do uniwersalnych wymagań Klienta. Dla zachowania mobilności oświetlenia rekomendujemy montaż z naszymi lekkimi aluminiowymi statywami z funkcją rozporową oraz wielofunkcyjnymi uchwytyami Q-GRIP.



www.q-guar.com, 0833973952, marcin@q-guar.com



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Maseczka a sprawa polska

Mam wrażenie, że sprawą, która najbardziej podzieliła Rodaków podczas trwającej koronawirusowej pandemii nie jest wątpliwa konieczność kolejnych lockdownów, utrudnienia w podróżowaniu, a nawet dywagacje, czy mamy do czynienia z rzeczywistą pandemią, czy raczej plandemią, i czy szczepionki są skuteczne czy nie. Tą sprawą jest nakaz noszenia maseczek w miejscach publicznych. Równo sto lat temu nasi przodkowie żartobliwie upowszechnili słynne sformułowanie „stoń a sprawa polska”, wiek później miejsce stonia zajęła maseczka. Ależ się u sporej części społeczeństwa odezwała sarmacka duma! Maseczki? O nie, oni w kagańcach, namordnikach i szmatach na pysku chodzić nie będą! Bo to niezdrowe jest, gryzba można dostać, poddusza się ludzi i liberum veto! Pomijam już fakt, że większość z nas, tak statystycznie rzecz biorąc, pochodzi raczej z chłopów pańszczyźnianych, a nie ze szlachty, ale jak widać pełna wolności polska kultura szlachecka jest atrakcyjna dla wszystkich.

No dobrze, jakie jest moje zdanie? Jestem zdecydowanie za nakazem noszenia maseczek w miejscach publicznych, za częstą dezynfekcją miejsc i pomieszczeń, przez które przewijają się sporo ludzi, jestem w końcu za utrzymaniem *social distance*. Przynajmniej w okresach wiosenno-jesiennych, na które najczęściej przypadają zachorowania. Natomiast jestem oczywiście za pełnym otwarciem gospodarki bo kolejne lockdowny (poza ewentualnie pierwszym, kiedy nie wiedzieliśmy jeszcze, z czym mamy do czynienia i jakie procedury trzeba opracować) kompletnie nie mają już sensu, za to stanowią niezłą pożywkę dla wielbiących teorię mniej lub bardziej spiskowych. Żeby była jasność: nie twierdzą, że na świecie nie ma osób czy wręcz całych organizacji, które zawiązują spiski. Oczywiście, że są i dziwne bytoby raczej, gdyby ich nie było. Ale jeżeli ktoś w tym momencie planuje jakąś tajną spiskową akcję za miliardy dolarów, to nie po to, żeby te niecne plany ujawnił jakiś internetowy mędrzek, który posiada całą mądrość z pięciu filmików na YouTube. Co innego akcje dezinformacyjne, żeby odwrócić uwagę od rzeczywistych działań – to się zdarza nader często, ale wiedza o tym w żadnym stopniu nie przybliżyła do prawdy.

Wracając do meritum: nie chcę wchodzić w dywagacje, czy epidemia jest tak groźna jak to przedstawiały media, bo te ostatnio bardziej starają się kreować rzeczywistość niż ją opisywać. Ze środowiskami naukowymi i lekarskimi też nie jest wcale lepiej i o jednomyślności nie ma co marzyć. Skoro jednak naukowcy, lekarze i w końcu politycy potrafią formułować skrajnie odmienne oceny tego, z czym mamy do czynienia, to trzeba kierować się własną logiką i pewne rzeczy brać na zdrowy, chłopski rozum.

Założmy więc, że żadnej pandemii nie ma, wirus nie jest tak groźny jak to przedstawiano na początku, i gdyby nie medialna panika, to być może nawet byśmy tego nie zauważyli. Ot, co najwyżej uznalibyśmy, że tego roku kolejna mutacja wirusa grypy była wyjątkowo zjadliwa. Po co więc te maseczki, dezynfekcje i *social distance*, pod którymi się podpisują obiema rękami?

Jak Państwo zapewne słyszeli, w tym roku odnotowano wyjątkowy spadek przypadków grypy. Jedni oczywiście powiedzą: bo teraz wszystkie takie przypadki kwalifikuje się jako koronawirusa. Czy aby na pewno? A może to właśnie obostrzenia wprowadzone podczas epidemii spowodowały znaczne ograniczenie zachorowań na grypę i inne choroby grypopodobne?

Mój własny przypadek: zawsze na wiosnę i jesienią obowiązkowo tupałem jakieś przeziębienie. Regularnie jak w zegarku. Nic groźnego, o żadnych wizytach lekarskich nie ma mowy, ot, tyle że przez tydzień musiałem kurować się Lemsipem, czyli tutejszym odpowiednikiem Gripeksu w Polsce lub innego podobnie działającego leku, dostępnego bez recepty w aptece, ale i praktycznie w każdym większym sklepie. Zawsze na taką pojedynczą kurację schodziły mi dwa opakowania tegoż środka. Miałem z tym kiedyś zabawną historię, bo o ile w aptece nigdy nie było problemu, żeby kupić te dwa opakowania, o tyle kiedyś w Lidlu czy w innym Aldiku pani na kasie odmówiła mi jego sprzedaży w takiej ilości. Takie prawo – za dużo paracetamolu na raz. W aptece, owszem, można kupić rzeczony dwa opakowania (ale już nie trzy), jednak w sklepie – tylko jedno. No, ba – co kraj, to obyczaj, alkohol też można tutaj kupić tylko w określonych porach – to nie złota wolność szlachecka, jak w Polsce, gdzie gorzałę można nabyć w nocy o północy na stacji benzynowej. Na szczęście była ze mną Żona, która zapytała, czy w takim razie ona może kupić to drugie opakowanie – nie było problemu. Jeden paragon, jeden Lemsip, porządek musi być, a ilość paracetamolu ma się zgadzać.

Wracając do tych moich regularnych wiosenno-jesiennych przeziębień: przez ostatni rok nic takiego się nie wydarzyło. Nawet kataru nie miałem, a przecież człowiek coraz starszy. Podzieliłem się tym spostrzeżeniem na Facebooku, wywiązała się dyskusja i sporo osób potwierdziło, że miało dokładnie tak samo. Czyli może jednak maseczki, ciągłe dezynfekcje (w pracy i w sklepach), w końcu ten słynny *social distance* jednak robią swoje? W autobusie, którym dojeżdżam do lub z pracy jest co najwyżej 1/4 tej ilości pasażerów co wcześniej, w pracy od kwietnia zeszłego roku cały czas chodzimy w maseczkach i to bez taryfy ulgowej w postaci wyciągniętego nad nią nosa, pomiędzy stanowiskami ustawiono nam wiele plastikowych przeston, na stołówce używamy wyłącznie jednorazowych naczyń i sztućców, a dodatkowo



każdy siedzi przy oddzielnym stoliku. Wreszcie przed wejściem do budynku mamy mierzoną temperaturę. Efekt tego jest taki, że o ile na koronawirusa od czasu do czasu ktoś jeszcze zachoruje, o tyle na bardziej banalne infekcje już praktycznie nikt.

Skąd ta powszechna niemal niechęć do maseczek? Rozumiem, gdy ktoś jest osobą urodziwą i pragnie to pokazać światu. Ale umówmy się: większości osób, na czele z piszącym te słowa, noszenie maseczek pozwala raczej podnieść swoje walory estetyczne. Dużo zlej roboty robią też powielane internetowe bzdury o ich skuteczności lub nie. Jeszcze więcej zła narobili politycy, którzy kazali Narodowi je zakładać pod groźbą sporej grzywny, ale sami na początku wręcz ostentacyjnie paradowali bez. Podobnie zresztą jak państwowi urzędnicy obsługujący patentów przez szyby, które zapewniały ochronę im samym, ale już nie tymże patentom, którzy maseczki mieć musieli, bo jak wiadomo – u nich szyby działają tylko w jedną stronę. Suweren miał więc prawo poczuć się co najmniej zlekceważony ze wszystkim tego skutkami. Tak naprawdę chodzi głównie o to, że w maseczce trudniej się oddycha. Ano trudniej i nie ma co temu zaprzeczać. Ale skoro ja, 50-letni otyły facet, w dodatku w okularach parujących od tej maseczki, mogę jej używać podczas 12-godzinnej zmiany w pracy, gdzie trzeba fizycznie pracować dość ciężko, to nikt mi nie wmówi, że się udusi już po pięciu minutach od wejścia w niej do sklepu. Oczywiście zwolennicy noszenia maseczek, nastraszeni przez media, również często zachowują się irracjonalnie. Noszenie maseczki w lesie, na plaży, a nawet na przestronnej ulicy nie ma sensu, podobnie jak samotna jazda w niej własnym autem. Ale już w zatłoczonym autobusie, sklepie czy przychodni lekarskiej zaczyna mieć to sens.

Jeszcze raz powtarzam: nie wiem, czy noszenie maseczek pomaga zwalczać koronawirusa, ale z całą pewnością dobrze sobie radzi w profi-

laktery w okresach, gdy szaleją inne wirusy. Pamiętajmy, że co roku grypopodobne infekcje powodują wiele absencji w pracy, a jedynie apteki i koncerny farmaceutyczne zacierają ręce. Ale tym ostatnim chodzi przecież o to, żeby ludzi leczyć, ale już niekoniecznie wyleczyć. Wiadomo, pacjent wyleczony przestaje być klientem, natomiast ten leczony, najlepiej długotrwale, jest żyłą złotą. Dlatego warto rozważyć, czy nie powinniśmy – wzorem Azjatów – zacząć rzeczywiście używać maseczek. Każda zapora mechaniczna, nawet w postaci amatorskiej maseczki, działa i jest skuteczna. Oczywiście, że nie w 100%, ale jednak. To dlatego w krajach mniej lub bardziej Dalekiego Wschodu noszenie maseczki w czasie, gdy podejrzewamy, że dosięgła nas jakaś infekcja, jest po prostu normą. Wpisało się to już w kod kulturowy Azjatów, gdy tymczasem u nas jeszcze do niedawna nie widzieliśmy nic niestosownego w tym, gdy ktoś obmarkany i w stanie podgorączkowym przychodził do pracy. Ale nawet u nas przyjęte jest, że przy kastaniu lub kichaniu należy zastonić nos i usta. Po co, skoro miałyby to być nieskuteczne? A jednak każdego, kto tego nie robi i beztrąsko kicha sobie wśród ludzi gdzieś na przystanku autobusowym uważamy, całkiem zresztą słusznie, za chama i prostaka. Podobnie jak kogoś, kto pali papierosa w takiej sytuacji czy urzędnika, który kicha na balkonie w bloku. O słuchaniu głośnej muzyki nawet nie ma co pisać. Taką hototę należałoby wysiedlać gdzieś do baraków poza miastem, skoro nie dojrżeli do mieszkania w bloku, wśród innych ludzi. Tak swoją drogą przypomnijmy sobie czasy przed pandemią: ot, choćby w takim Krakowie z powodu wielokrotnego przekroczenia norm smogu już kilka lat temu zachęcano mieszkańców do noszenia maseczek antysmogowych. Widziałem ich reklamy, chociaż nie wiem, czy ktoś brał sobie to do serca.

Wiek XX należał do USA, które stały się światowym hegemonem, ale wiek XXI najprawdopodobniej będzie należał do Dalekiego Wschodu. Nie patrzmy tylko na Zachód, który na naszych oczach staje się własną karykaturą, ale obserwujmy też Azjatów i wykorzystujmy ich dobre doświadczenia, jednocześnie ucząc się na ich porażkach, bo wiadomo – najlepiej uczyć się na cudzych błędach. Mniej sobiepaństwa i przypisywania sobie prawa do wiedzy o wszystkim. Nawet my, Polacy, nie musimy znać się jednocześnie na skokach narciarskich, nanotechnologii, eksploracji Marsa i antygenach stymulujących układ odpornościowy.

Ale samodzielnego myślenia nikt nam nie zabrania. Dlatego noszenie maseczek – lub nie – powinno być naszą wspólną narodową decyzją. Byłoby samodzielnie przemyslaną, naukowo przedyskutowaną i bez wpływu propagandy kolejnych youtubowych pseudoautoritetów zmieniających zdanie w zależności od tego, kto ptaci...

Na podstawie umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania między Polską a Irlandią dodatki rodzinne otrzymywane z Irlandii podlegają polskim przepisom. Jednocześnie korzystają one ze zwolnienia, przez co świadczeniobiorca nie musi płacić podatku dochodowego od wypłacanych mu kwot.

Rozliczenie irlandzkiej renty inwalidzkiej dla rezydenta polskiego

Jeśli do renty irlandzkiej przyznano dodatek rodzinny na partnerkę i dzieci, jego kwoty są wyszczególnione na decyzji o przyznaniu renty inwalidzkiej. Wysokość tych dodatków jest zależna od wysokości dochodów partnerki i wieku dzieci. Nie powinniśmy płacić podatku od tych dodatków do renty, tak jak od renty inwalidzkiej, ponieważ z obowiązku płacenia podatku od tych dodatków zwalnia nas art. 21 ust. 1 pkt 8 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, bo przepis ten zwalnia od podatku dochodowego tego typu świadczenia rodzinne.

W myśl art. 18 ust. 1 umowy międzynarodowej z 13 listopada 1995 r. między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Irlandii w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, emerytury i inne podobne świadczenia wypłacane osobie mającej miejsce zamieszkania w umawiającym się państwie, bez względu na to, skąd są one osiągnięte, a które nie zostały objęte postanowieniami poprzednich artykułów niniejszej umowy, podlegają opodatkowaniu tylko w tym państwie. Określenie „renta” oznacza określoną kwotę wypłacaną okresowo w ustalonych terminach dożywotnio lub przez konkretny lub dający się zmierzyć okres, jako spełnienie zobowiązania dokonywania płatności w zamian za uprzednio w pełni wykonane świadczenie pieniężne lub w równoważniku pieniężnym (art. 18 ust. 2 umowy). Zgodnie zaś z art. 22 ust. 1 umowy części dochodu osoby mającej miejsce zamieszkania lub siedzibę w umawiającym się państwie, bez względu na to, skąd są one osiągnięte, a które nie zostały objęte postanowieniami poprzednich artykułów niniejszej umowy, podlegają opodatkowaniu tylko w tym państwie.

Renta zwolniona z PIT

Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 8 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wolne od podatku są świadczenia rodzinne otrzymane na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych, dodatki rodzinne i pielęgnacyjne, zasiłki dla opiekunów otrzymane na podstawie przepisów o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów, świadczenia pieniężne otrzymane w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów, zasiłki porodowe otrzymane na podstawie odrębnych przepisów oraz świadczenie wycho-

Dodatki rodzinne otrzymywane z Irlandii

wawcze otrzymane na podstawie przepisów o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Tak więc, zgodnie z postanowieniami umowy, dodatki rodzinne otrzymywane z Irlandii podlegają opodatkowaniu tylko w Polsce. Jednocześnie jednak, skoro otrzymywane dodatki do

renty są dodatkami rodzinnymi, to korzystają ze zwolnienia w myśl art. 21 ust. 1 pkt 8 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, a wnioskodawca nie jest zobowiązany do zapłaty podatku dochodowego od osób fizycznych od tych świadczeń.

WIRTUALNE BIURO DUBLIN

BIURO WIRTUALNE JEST USŁUGĄ ZAPEWNIĄCĄ REALNY ADRES DLA TWOJEJ FIRMY BEZ KONIECZNOŚCI PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI W DANYM MIEJSCU. NASI KLIENTY UZYSKUJĄ PRAWO DO ZAREJESTROWANIA SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI POD ADRESEM W DUBLINIE I POSŁUGIWANIA SIĘ NIM W KORESPONDENCJI URZĘDOWEJ CZY KONTAKTACH Z KONTRAHENTAMI.

REJESTRUJĄC FIRME W BIURZE WIRTUALNYM CZERPIESZ BENEFITY WYNIKAJĄCE Z REDUKCJI KOSZTÓW WYNAJMU LOKAŁU ORAZ ZATRUDNIANIA PRACOWNIKÓW BIUROWYCH. ZYSKUJESZ PEŁNE WSPARCIE NASZYCH KSIĘGOWYCH I PRAWNIKÓW ORAZ DORADZTWO NA KAŻDYM KROKU TWOJEJ DROGI BIZNESOWEJ.

ADRES FIRMY W DUBLINIE WZMOCNI TWOJĄ POZYCJĘ W OCZACH KLIENTÓW BEZ WIZYTU NA TO CZY PROMUJESZ DZIAŁALNOŚĆ W DOMU, CZY WYKONUJESZ WOLNY ZAWÓD.

USŁUGI:

- ADRES DO REJESTRACJI SPÓŁKI
- ODBIÓR KORESPONDENCJI ZWYKŁEJ I POLECONEJ
- INFORMACJE O OTRZYMYWANIU PRZESYŁEK DROGĄ MAILOWĄ
- WYSYŁANIE SKANÓW KORESPONDENCJI



Koszt €35 + VAT /miesiąc
Stała opłata roczna €250 + VAT

telefon : +353 16 12 06 20

Rozliczamy podatek z zatrudnienia od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście potwierdzenia dochodów.

Na początku roku pracownicy otrzymują na koncie w Revenue Employment summary, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas ten dokument, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33/34 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



TWOJA FIRMA KSIĘGOWO DORADZCA

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA
W SZYBKIM I ŁATWYM SPOSÓBIE ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Ziemia obiecana

Autor: Obama Barack



Jak wyglądała prezydentura Baracka Obamy, pierwszego czarnoskórego prezydenta Stanów Zjednoczonych? Z jakimi problemami zmagali się jeden z najmłodszych amerykańskich prezydentów? Poznaj jego historię z autobiograficznej książki pt. Ziemia obiecana.

Barack Obama jest człowiekiem bardzo otwartym. To polityk dojrzały, którego ukształtowały różne sytuacje, z którymi przyszło mu zmierzyć się podczas piastowania najwyższego stanowiska w Białym Domu. Jako prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama przeszedł ogromną przemianę. Z młodego, poszukującego własnego miejsca na arenie politycznej człowieka zmienił się w przywódcę światowej potęgi. Możesz śledzić jego polityczne dojrzewanie oraz obserwować, jak reagował na przelotowe momenty w swojej pierwszej kadencji – ta nie przypadła na czasy spokojne.

Jeśli chcesz zobaczyć, jak wygląda Sala Sytuacyjna czy Gabinet Ovalny w Białym Domu albo po prostu fascynuje Cię świat amerykańskiej polityki, bez wątpienia książkę Ziemia obiecana napisana przez samego eksprezydenta będzie lekturą idealną dla Ciebie.

To autobiograficzna, refleksyjna, a miejscami bardzo osobista historia – wycinek z życia Baracka Obamy. Píše on o sitach, które stawiały na jego drodze, o tym, jak zdecydował się na zaakceptowanie operacji Trójzab Neptuna, w której zginął przywódca terrorystów z Al Kaidy – Osama Bin Laden. Chcesz wiedzieć więcej? Sięgnij po książkę Ziemia obiecana.

Czuła przewodniczka. Kobięca droga do siebie

Autor: de Barbaro Natalia



Książka znanej psycholożki i felietonistki magazynu „Wysokie obcasy”

Natalia de Barbaro pracuje z kobietami, które poszukują odpowiedzi na pytania: „Kim tak naprawdę jestem? Czego chcę? O czym marzę? Na co sobie pozwalam?”. Jej książka to rzetelna z punktu widzenia psychologii, ale także poetycka, czasem brutalnie szczera i poruszająca opowieść o kobiecej drodze do poznania samej siebie. Dlaczego kobiety grają role, które wcale im nie odpowiadają? Czemu pracują ponad siły i surowo oceniają się za najmniejsze uchybienia? Jak sprawić, by wewnętrzny głos, mówiący kobiecie o jej potrzebach i marzeniach, był słyszany wyraźniej niż nakazy i wymogi kultury? Autorka zaprasza w podróż pod opieką Czułej

Przewodniczki – kobiecej intuicji i mądrości. Idealna lektura dla kobiet, które czują, że w ich życiu za dużo jest powinności, a za mało radości.

„Czuła przewodniczka” jest zilustrowana kolażami wybitnej artystki młodego pokolenia Anety Klejnowskiej.

Później

Autor: King Stephen



Tylko umarli nie mają sekretów.

Jamie od najmłodszych lat widuje zmarłych. I nie przypomina to tego, co wszyscy znamy z genialnego filmu z Bruce'em Willisem. Jamie może zobaczyć to, czego nikt inny nie widzi, i poznać sekrety, których nikt inny nie zna. Ale cena, jaką musi płacić za swoje nadnaturalne zdolności, jest bardzo wysoka. Wiedziała o tym matka Jamiego, Tia, kiedy namawiała go, aby nikomu nie mówił, co potrafi. Jednak taki talent nie może długo pozostać niezauważony. I Jamie wkrótce będzie musiał pomagać policji w śledztwie w sprawie, w której pewien morderca groził uderzeniem z za

czasami dorastać znaczy stanąć twarzą w twarz z demonami, które cię prześladują.

Później, najnowsza powieść Stephena Kinga, to horror w najlepszym wydaniu – przerażający i poruszający. To także historia o straconej niewinności i konieczności wyborów między dobrem a złem. Uwagę czytelnik znajdzie w niej echa jednej z najstraszniejszych powieści Kinga – TO – i odpowiedź na pytanie, co trzeba zrobić, aby stawić czoła złu we wszystkich jego postaciach.

Diuna. Kroniki Diuny. Tom 1

Autor: Herbert Frank



Arrakis, zwana Diuną, to jedyne we wszechświecie źródło melanzu - substancji przedłużającej życie, umożliwiającej odbywanie podróży kosmicznych i przewidywanie przyszłości.

Z rozkazu Padyszacha Imperatora Szaddama IV rządzący Diuną Harkonnenowie opuszczają swe największe źródło dochodów. Planetę otrzymują w lenno Atrydzi, ich zaciekli wrogowie. Zwycięstwo księcia Leto Atrydy jest jednak pozorne - przejęcie planety ukartowano.

W odpowiedzi na atak potężnych sił Imperium i Harkonnenów dziedzic rodu Atrydów, Paul - końcowe niemal ogniwo planu eugenicznego Bene Gesserit - staje na czele rdzennych mieszkańców Diuny i wyciąga rękę po imperialny tron.

Czytaj dziecku

Czytanie dziecku i z dzieckiem to szczególny czas, który możemy dać najmłodszym. Budujemy wtedy bliskość i niezwykłą więź z dzieckiem, dajemy mu poczucie bezpieczeństwa, skupiamy się na jego emocjach i potrzebach. Bądź blisko - czytaj dziecku!

Art
Books
Culture
EduLibrary

BĄDŹ BLISKO

CZYTAJ

DZIECKU



FILM

Gwiazdy



Posiadający polsko-niemieckie korzenie Jan Banaś (Mateusz Kościukiewicz) dorasta na Śląsku. Od dzieciństwa jego największą pasją jest piłka, a największym rywalem... oddany kumpel Ginter (Sebastian Fabijański). Z czasem rywalizacja przyjaciół przenosi się z podwórka na stadiony śląskich klubów – Polonii Bytom i Górnika Zabrze. A to nie koniec ich zmagania. Prawdziwe emocje zaczynają się, gdy w życiu gwiazd sportu pojawi się piękna Marlena (Karolina Szymczak). Walczący o jej względy Jan i Ginter szybko odkrywają, że w grze o miłość nie obowiązują żadne przepisy. Kiedy ciężka kontuzja kończy

karię Gintera, a samego Banasia przybliży do składu „ortów Górskiego”, bohater staje przed trudnym, życiowym wyborem. Stawką jego decyzji będzie udział w olimpiadzie i piłkarskich mistrzostwach świata.

Obce niebo



Basia (Agnieszka Grochowska) i Marek (Bartłomiej Topa) mieszkają w Szwecji. Jedno niewinne kłamstwo uruchamia lawinę podejrzeń i doprowadza do tego, że szwedzka opieka społeczna potajemnie odbiera im ukochaną córkę i oddaje rodzicom zastępczym. Miłość córki do matki zostaje wystawiona na próbę. Rodzice muszą zmierzyć się z bezlitosną biurokracją, dla której nie liczą się ludzkie uczucia. W obliczu koszmaru Basia i Marek decydują się na dramatyczną walkę o odzyskanie córki, niebezpiecznie balansując na granicy prawa.

Filmy dostępne na platformie www.kinomaniak.eu

HOROSKOP NA KWIECIEŃ 2021

Baran (21.03-20.04)

W tym miesiącu będziesz wyjątkowo filozoficznie nastawiony do świata i wszystkich jego problemów. Stajesz się bardziej ostrożny i cierpliwy. Barany w stałych związkach powinny więcej uwagi poświęcić swojemu partnerowi. Samotne Barany nawiążą obiecującą znajomość na portalu randkowym. W tym miesiącu czekają cię zawodowe niespodzianki.

Byk (20.04-22.05)

Czeka cię udany miesiąc, pełen niespodzianek i zagadek. Będziesz pomysłowy, ciekawski i bardzo ruchliwy. Chętnie zajmiesz się tym, na co dotychczas brakowało ci czasu lub odwagi. Na nowych miłosnych zdobyczach nie będzie ci specjalnie zależeć. Przychylnie ci teraz znaki zodiaku to Panna, Wodnik i Koziorożec. Bykom, które mają partnera, dobrze zrobi wspólny wieczór tylko we dwoje.

Bliźnięta (23.05-21.06)

Miesiąc sprzyja zdobywaniu uznania, pokonywaniu wrogów oraz własnych słabości. Pozwól ludziom mieć własne zdanie, a unikniesz nieporozumień i męczących dyskusji. W sprawach domowych możliwe zamieszanie! Będziesz pomagać krewnym, decydować o przeprowadzkach i wielkich całorocznych inwestycjach. Mimo że letnie dni tuż tuż, sprawy kariery i pracy okażą się teraz ważniejsze od romantycznych uniesień.

Rak (22.06-22.07)

Raki w kwietniu będą w dobrym nastroju. Uda ci się zatłoczyć swoje sprawy, i wystarczy ci energii, aby pomóc innym. Zapowiada się miesiąc pełen okazji do flirtów. Twój optymizm zjedna ci wielbicieli! Raki, które odnalazły już swoją miłość, będą cieszyć się spokojem i poczuciem bezpieczeństwa w ramionach ukochanej osoby. Mimo rozrywkowej aury pilnuj swoich interesów i nie zaniedbuj obowiązków.

Lew (23.07-23.08)

Staniesz się zdecydowany, odważny, a nawet zbyt pewny siebie! Zanim na kogoś nakręcisz, upewnij się, że masz rację. Chętnie zajmiesz się planowaniem większych inwestycji i lokowaniem oszczędności. Nadchodzi dobry czas dla samotnych Lewów. Szczęście w miłości sprzyja ci, a Wenus i Mars sprawią, że w sprawach uczuciowych nie będziesz się nudzić. Jeśli jesteś w związku, przed tobą miesiąc stabilny i spokojny.

Panna (24.08-22.09)

Panny będą w tym astrologicznym miesiącu organizatorami przeróżnych rozrywek. Stajesz się pewny siebie, wesoty i bardzo dociekliwy. Słońce sprzyjać będzie udanym flirtom i obiecującym romansom. Sympatyczny uśmiech zjedna ci grono oddanych fanów. Samotne Panny nie będą tak nieśmiałe jak zwykle i chętnie nawiążą romantyczną znajomość.

Waga (23.09-22.10)

Wagi w tym miesiącu mogą być przewrażliwione i marudne. Niełatwo będzie z tobą dyskutować. Bądź czujny i przewidujący, ale nie wyolbrzymiaj swoich problemów. W tym miesiącu nie będziesz zbyt romantyczny. Krytycznym wzrokiem przyjrzyj się poczynaniom partnera i jasno określisz, czego pragniesz w związku. Samotne Wagi mogą liczyć na szczęście w miłości, a nawet poznanie kogoś intrygującego.

Skorpion (23.10-21.11)

W tym miesiącu Skorpiony będą miały duży wpływ na otoczenie. Z twoimi opiniami wszyscy będą się liczyć. Zapowiada się bardzo dobry miesiąc dla wszystkich Skorpionów, które poszukują uczucia i prawdziwej miłości. Skorpiony, które zwątpiły w swoją szczęśliwą gwiazdę, zobaczą, że i dla nich los jest przychylny. Szczęście sprzyja ci także w sprawach zawodowych.

Strzelec (22.11-21.12)

W tym miesiącu staniesz się mniej wygadany, a bardziej skupiony na swoim wnętrzu i uczuciach. Nieufnie podchodzić będziesz do zbyt śmiałych wielbicieli. Tak naprawdę partner powinien teraz stać się dla ciebie powiernikiem, a także czułym pocieszycielem i opiekunem. W kwietniu Wenus sprzyja poprawie sytuacji finansowej i dodatkowemu zastrzykowi gotówki.

Koziorożec (22.12-19.01)

W tym miesiącu gwiazdy przyniosą Koziorożcom wiele okazji do zaprezentowania swoich zalet. Obudzisz się z zimowego snu i staniesz się ożywiony. Szczęście ci sprzyja. Zadbaj więc o wygląd, nie żałuj czasu na elegancki dobór ubrań. Ktoś zauważy i doceni twoje starania! Koziorożce, które już mają przy boku włościwą osobę będą cieszyć się spokojem i szczęściem.

Wodnik (20.01-18.02)

W kwietniu Wenus zawita do twojego znaku zodiaku i polepszy nie tylko twoje perspektywy finansowe, ale i przyniesie szczęście w miłości. Zapowiada się czas romantycznych uniesień. Wodniki, które są w stałych i szczęśliwych związkach, przeżywać będą teraz prawdziwy rozkwit uczuć. Przychylnie ci znaki zodiaku to Baran, Lew, Waga i Ryby.

Ryby (19.02-20.03)

W tym miesiącu Ryby nabiorą chęci do życia. Zapomnij o tym, co ci się w życiu nie udało i nie martw się na zapas. Jeśli do tej pory czułeś się samotny i opuszczony, to w kwietniu zaczniesz przebierać w ofertach randek. Ryby, które mają już swojego partnera, mogą spać spokojnie. Nic nie zagrazi waszemu szczęściu, a nawet możecie zapragnąć powiększyć waszą rodzinę!

Uśmiechnij się :)

☺
Putin zwiedza Wawel.
Przewodnik:
– No i jak się Panu podoba?
Putin:
– Całkiem ładnie. Skromnie, ale ładnie.

☺
Syn dzwoni do ojca:
– Tato, zostałem ojcem sześciorgaczek.
– Możesz powtórzyć?
– Tato, zwiariowałeś?! Jak ja utrzymam dwanaścioro?!
☺

ŁUK NA FILARACH	DAWNY ZESPÓŁ MUZYCZNY Z OLGA JACKOWSKĄ (KORA)	URZĄDZENIE RAJONOWE	POSTAĆ Z "ZEMSTY"	KOMÓRKA ROZRODZAJA STAWIANY I PITY	WPROWADZENIE ZMIAN DO USTAW I ZARZĄDZEŃ	DAWNE ODSZKODOWANIE	BADACZ DZIEDZICZNOŚCI STOLICA ARABII SAUDYJSKIEJ	INSTRUMENT PERKUSYJNY	KONTYNER Z CHINAMI I JEMENEM BIJE WALETA	PRĄD UJŚCIOWE RAMIĘ WISY	MALARZ I RZEZBIARZ HISZPAŃSKI KUR
15					KELNER		CZŁOWIEK NIKCZEMNY, NIEGODZIWIĘC		22		
ZAWIADOMIENIE O GROŻĄCYM NIEBEZPIECZEŃSTWIE					20	13		KALUŻA PIENIĄDZ W BOŚNI I HERCEGOWINIE		14	
POTRAWA PODAWANA DO SPOŻYCIA					SZKIC LITERACKI		POZYSKUJE MASY SCHLEBIANIEM				2
12					BIEGANINA				DEKORACYJNY UKŁAD OTWORÓW		ŚPIEWAJĄCA MAGDA
KOŃ MAŚCI BIAŁEJ W ŁĄCE DOOKOŁA OBRAZKA					METAL SZLACHTNY PŁYNIE PRZEZ SZEGED	21		WALIZKI I PAKUNKI PODRÓŻNEGO	SPROWOKOWAŁ "KRWAWĄ NIEDZIELĘ" W PETERSBURGU	ARGUMENT PRZECIW KOMUS	
IMIĘ ŁUKASIN-SKIEGO	CZYJAŚ PODOBIZNA NA OBRAZIE, ZDJĘCIU	LEK PRZECIWBÓLOWY	JOACHIM, SEYNNY HISTORYK	Z HEKIEM W TYTULE KSIĄŻKI GAJDARA ŚPIEWA "NIE Z KAŻDEJ MAKI BĘDZIE CHLEB"			IMIĘ			KOŃCZYNA DOLNA	CHRONI GŁOWE MOTOCYKLISTY
MIEJSCOWOŚĆ KOŁO KALISZA; WYRAZ Z LITER: E, I, L, P	18			5		MIANSAROWEJ, PIOSENKARKI ROSYJSKIEJ	GRABIEŻ				7
				UNIKAJĄCA UCIECH WYSPA GRECKA			8	NUDNE POUCZENIE DARŃ			
ZUPA ZIEMIACZANA ZALEWANA ŻUREM			16				BOŻYSZCZE SYN IZAAKA, BRAT JAKUBA			SILNY PIES PODWÓRZOWY	ŚPIEWAŁ PIOSENKĘ "DZIWNY JEST TEN ŚWIAT"
					BRYTYJSKI PRZECIWNIK WIGA				UDZIELA		
TENISÓWKI	CAŁODZIENNE WYŻYWIENIE				WŁADYSŁAW, POETA PATRIOTYCZNY RYNEK				10	KREDYTÓW	BIBLIJNA MIEJSCOWOŚĆ W GALLIEI
				"FLIS" MONIUSZKI IMIĘ AKTORKI THURMAN				ZAKUP OPRAWCA		3	
JEDNOSTKA STRUMIENIA ŚWIETŁNEGO	WIĘCZY SKRÓN ZWYCIĘZCY	6			4	MEBLE W PARKU					ZAPORA NA RZECIE
				SIEDZI CICHKO POD MIOTŁĄ			WĘGLOWÓD OTRZYMYWANY ZE SMÓŁY WĘGLOWEJ				17
WSKAZUJE STRONĘ ŚWIATA					11	IMIĘ PIOSENKARKI LIPNICKIEJ					SFILMOWANA POWIEŚĆ EMILA ZOLI

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Politycznie poprawne absurdy

Kilka lat temu, w jednym z pierwszych tekstów, które popeliłem na tych łamach, pisałem o tym, że żyjemy w science-fiction, że dopadły nas realia z fantastyczno-naukowych powieści publikowanych jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Już wtedy wymowa tego, co napisałem nie była pozytywna, ale po szczegóły odsyłałem do archiwum, gdzieś w okolicy połowy roku 2013. Dziś jeszcze bardziej dobitnie dopadają nas realia, które do niedawna znane były tylko miłośnikom fantastyki albo futurologom rozważającym fatalistyczne wizje przyszłości. Śmiało mogę powtórzyć swoje słowa, że żyjemy w science-fiction. Niestety pod wieloma względami jest to dość mroczna, żeby nie powiedzieć tragiczna, wizja przyszłości i rozwoju ludzkości.

Nie-on czy nie-ona

W roku 2004 Jacek Dukaj wydawał swoją „Perfekcyjną niedoskonałość”, gdzie post-ludzkość zatracala się w wirtualnych rzeczywistościach, a jednocześnie zatracala samą siebie. Jednym z tego wyznaczników było używanie aseksualnych końcówek. Na świecie nie pozostało wtedy już zbyt wiele mężczyzn i kobiet, a post-ludzie mówili o sobie „zrobiłum”, „mówiłum”, „czytałum”. Dziś tych końcówek zaczynają używać dość powszechnie osoby, które też nie chcą jednoznacznie określać swojej płci. I to zupełnie na poważnie, zmuszając innych do domyślenia się, że właśnie takie końcówki są w ich przypadku właściwe. Oczywiście, jeśli ktoś się nie domyśli i użyje końcówki niewłaściwej, jest to wielka obraza uczuć wszelakich i kończy się napiętnowaniem takiego mało domyślnego osobnika. Pół biedy, jeśli piętnowanie skończy się zwróceniem uwagi w tzw. mediach społecznościowych. Niestety czasami piętnujący sięga po mocniejsze środki wyrazu i idzie ze swoją obrazą do prasy, radia czy telewizji, które bardzo chętnie wysłuchują żalów skrzywdzonych postępowców. W zasadzie pozostaje cierpliwie poczekać, kiedy taki obrażony nie-on i nie-ona pójdzie do sądu, by pozwać niezbyt postępowego osobnika, który nazwie nie-jego i nie-ją niewłaściwie. Na początku jeszcze sądy mogą się wzbraniać przed uznawaniem racji takich osób, ale sądzę, że w imię postępu szybko wezmą ich stronę. Być może jeszcze niektórzy z nas doczekają czasów, kiedy używanie nieokreślonych końcówek stanie się wręcz obowiązkiem, żeby nikogo nie obrazić, żeby niczyje poczucie przynależności (czy raczej nieprzynależności) do płci nie zostało poniżone. A co z tymi, którzy jednak chcieliby się określać jako „on” czy „ona”? Nie wiem. Może znajdą się dla nich – w najlepszym przypadku – jakieś enklawy albo – w przypadku nieco gorszym – obozy reedukacyjne, gdzie ich niepostępowe poglądy zostaną zrównane z nową normą.

Mnożenie tożsame etnicznie

Bo nie mam wątpliwości, że świat właśnie w tę stronę zmierza, że już niedługo to, co dziś wydaje się kompletnym absurdem, jutro będzie nową

normą, w którą każdy będzie wtłaczany na siłę. Skąd ta pewność? – zapyta nieufny Czytelnik. A ja w zanadru mam na potwierdzenie swoich przewidywań kilka przykładów. Pierwszy z brzegu to przypadek z Oregonu, jednego ze stanów w coraz bardziej postępowych Stanach Zjednoczonych. Otóż w lutym Departament Edukacji Stanu Oregon zaprosił nauczycieli na szkolenie dotyczące „etnomatematyki”, argumentując, że supremacja białej rasy przejawia się m.in. w poszukiwaniu właściwych odpowiedzi na zadania matematyczne. Biuletyn reklamujący kurs „Pathway to Math Equity” zachęca nauczycieli gimnazjów do „demontażu rasizmu w matematyce” i opisuje sposoby na przenikanie „kultury białej supremacji” do matematyki. „Pojęcie matematyki jako nauki czysto obiektywnej jest jednoznacznie fałszywe, a nauczanie jej w ten sposób jest nieistotne tym mniej ważne. Podtrzymywanie przekonania, że istnieją dobre i złe odpowiedzi utrwała obiektywizm oraz strach przed otwartym konfliktem” – czytamy w dokumentach Departamentu Edukacji.

Uważny Czytelnik zapyta pewnie, co ma wspólnego matematyka i rasizm. Na to pytanie autorzy mają gotową odpowiedź. Otwarciem mówią, że chodzi o to, by nie oceniać odpowiedzi na zadania matematyczne ani nie określać, które rozwiązania równań są prawidłowe. A ostatecznym celem ma być zachęcanie uczniów do poszukiwania własnych odpowiedzi, zgodnych z ich etnicznym pochodzeniem i indywidualizmem. Przekładając tę urzędniczą nowomowę na ludzki język i mówiąc krótko, chodzi o to, by jednemu Johnowi z drugą Susan nie narzucać, że $2+2=4$, tylko przekonać, że każda odpowiedź może być prawidłowa, jeśli tylko jest zgodna z ich etniczną tożsamością. Podręcznik kursu pt. „Demontaż rasizmu” zachęca wręcz nauczycieli do szukania alternatywnych rozwiązań, ponieważ „matematyka w obecnej formie jest używana do podtrzymywania kapitalistycznych, imperialistycznych i rasistowskich poglądów”. Pół biedy, jeśli dziecko rozwiąże zadanie w sposób niekonwencjonalny i nadal prawidłowo poda ostateczny wynik. Jednak autorzy kursu idą dalej i twierdzą, że żadna odpowiedź nie może być uznana za nieprawidłową. A każde inne podejście będzie przejawem rasizmu i białej supremacji.

Zatem wszyscy Wy, którzy do tej pory nie rozdzieliliście sobie z różniczkami, całkami czy nawet ze zwykłą trygonometrią, jedźcie do Oregonu. Tam z łatwością zdacie każdy egzamin z matematyki, jeśli tylko odpowiedzi będą zgodne z waszą etniczną tożsamością (a niedługo być może również z tożsamością i orientacją seksualną czy inną).

Bądź mniej biały

Pozostając na amerykańskim podwórku, przyjrzyjmy się innemu szkoleniu, które swoim pracownikom zafundowała znana (i w niektórych kręgach lubiana) Coca-Cola. W połowie lutego w sieci pojawiło się kilkuminutowe wideo z kur-

su, który miał zwrócić pracownikom koncernu uwagę na problemy dyskryminacji rasowej. Kurs oparty na książce „White Fragility” wprost zachęca uczestników, aby starali się być „mniej biali”. W wideo słychać, jak prowadzący tłumaczy, że bycie „mniej białym” oznacza nic innego jak „bycie mniej opresyjnym, aroganckim, ignoranckim, a także bardziej pokornym”. „Zerwij z apatią i białą solidarnością” – zachęcali pracowników Coca-Coli, wśród których są również osoby o białym kolorze skóry. W kursie podkreślano także, że biali ludzie w Stanach Zjednoczonych, czy w ogóle w zachodniej cywilizacji, przechodzą daleko posuniętą socjalizację, uczącą ich poczucia wyższości wobec innych ludzi. Autorzy kursu twierdzą, że ich badania wskazują, że już w wieku 3–4 lat dzieci wiedzą, że lepiej jest być białym.

Niestety nie dają jednocześnie recepty na to, jak być „mniej białym” czy w jaki sposób zerwać z białą supremacją, jednocześnie należąc do tej a nie innej rasy. „Białość” to w oczach prowadzących kurs zestaw najgorszych cech, powiązanych bezpośrednio z kolorem skóry. Jeśli to nie jest rasizm w czystej postaci, to ja

doprawdy nie wiem, co nim jest. Warto zauważyć, że po nagłośnieniu sprawy w amerykańskich mediach kurs online zniknął ze strony Coca-Coli. Czyżby czegoś się wstydzili? Dociekliwy Czytelnik może na przykład zapytać, czy nie przypadkiem tego, że nie są dość niebiały?

Neutralny ziemniaczek

Skoro było o firmie od napojów, to teraz może coś o jedzeniu – poniekąd. Otóż pod koniec lutego firma Hasbro ogłosiła, że nie będzie już produkować Mr i Mrs Potato Head, czyli popularnej zabawki, którą dzieci mogły przebierać w akcesoria typowo męskie czy typowo kobiece. Zabawka będzie się teraz nazywała Potato Head i będzie neutralna płciowo, żeby nie powieździć – bezpłciowa. „Zmiana ma pozwolić dzieciom na tworzenie własnej, dowolnej rodziny nieograniczonej narzuconymi strukturami płciowymi i rodzinnymi” – czytamy w oświadczeniu firmy. Komentując decyzję firmy, dyrektor generalny Hasbro Kimberly Boyd dodała: „W kulturze nastąpiła ewolucja”.

Co bardziej ciekawskim Czytelnikom pozostawiam pytanie, czy kierunek tej ewolucji i fakt, że w nurt włącza się firma produkująca zabawki, podoba się rodzicom, a co najważniejsze, czy podoba się dzieciom. Bo może dzieci woląby się jednak bawić w panią i pana, a nie tworzyć dowolne konfiguracje rodzinno-płciowe.

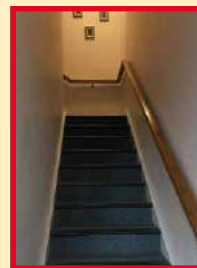
Na koniec tylko taka mała uwaga. Uważny Czytelnik na pewno zwrócił uwagę, że te trzy przykłady absurdów pochodziły jedynie z lutego. Zapewniamsię, że grzebiąc głębiej, znajdziecie tego więcej, że każdego miesiąca natraficie na takie kwiatki, a poziom absurdu Was zadziwi, jeśli nie przerazi. Tym mniej strachliwym polecam. Tym, którzy nie chcą sobie psuć samopoczucia, polecam pozostanie w nieświadomości. Absurdalna i politycznie poprawna rzeczywistość dopadnie Was tak czy siak.

Wyposażone lokale do wynajęcia - DUBLIN

Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.

W RAMACH CZYN SZU OFERUJEMY:

- korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²
- korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)
- dostęp do Internetu (Wi-Fi)* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych
- możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.
- Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe
- Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)



Park West Enterprise Centre, Nangor Rd, Dublin 12
Kontakt: 0877 58 0939
firmadublin@gmail.com

U progu świąt wielkanocnych o bezmyślności, którą można wyleczyć. Także o maszynach, bezradności i nieczułości...



TOMASZ WYBRANOWSKI



Często powracam do słów Umberto Eco, które zapisał w swojej książce „Semiologia życia codziennego”. Oto dokładny cytat: Środki masowego przekazu nie niosą ze sobą ideologii, same są ideologią. (...) Liczy się (...) systematyczne bombardowanie informacją, której rozmaite treści niwelują się i przestają różnić od siebie. W czasie pandemii, której w marcu wybił równy rok, odkryłem z przestrawieniem, że sprawy mają się coraz gorzej!

Wiosenną porą, tuż przed świętem Wielkiej Nocy, robię rozmaite porządki. Kartkuję stare roczniki czasopism, przemeblowuję na nowo dziesiątki półek z książkami i leksykonami, wreszcie przeglądam swoje stare zapiski, notatki i szkice. Niektóre z owych „pisadeł” wędrują zastużenie do kosza. Inne fundują mi wycieczkę do przeszłości i dowodzą zdecydowanie, że coraz bardziej ród ludzki zapomina o czymś tak niezwykłym jak wyobraźnia.

W czasie moich studiów doktoranckich (nieukończonych, ale do których powrócę po pandemii) napisałem kilka naukowych artykułów. Jednym z nich był „Zmitologizowany obraz społeczeństwa europejskiego”.

Cytuję (sam siebie):

Gdy bogiem jest komputer, a kosmosem zdarzeń internet [celowo z małej litery zawsze piszę wbrew stylistyczno-ortograficznym słownikowym poprawkom] coraz mniej jest ludzi, którzy wyróżniają się bujną wyobraźnią. Funkcjonuje także i drugie przekonanie, że z konkretnych powodów (głównie obawa przed opiniami anonimowej, bezwzględnej internetowej tłuszczy) ludzie nie chcą fantazji ukazywać. Niemal wszystko jest w zasięgu naszej ręki. Odczuwamy boską siłę tworzenia, kiedy z zalewu najświeższych doniesień agencyjnych, telewizyjnych raportów i radiowych serwisów tworzymy „własną wersję zdarzeń na dziś”. Natłok

informacyjny jest jednak tak wielki, że brakuje już czasu na analizę, refleksję i zastanawianie się nad kontekstem owych zdarzeń.

Na wzór otaczających nas maszyn wytracamy w sobie piękno i marzenia. Spora grupa pedagogów narzeka, że młodzież ma problem z myśleniem abstrakcyjnym i twórczą kreatywnością. W czasie Wielkiego Postu wypada, choćby z przyzwoitości, uderzyć się w pierś i zapytać samą lub samego siebie o kilka rzeczy. Kiedy moim dzieciom czytałem bajkę albo jakąś wierszowaną opowiadankę? Kiedy rodzinnie zrobiliśmy coś wspólnie z dala od telewizorów, komputerów i telefonów? Kiedy zadaliśmy pytanie naszym najbliższym, o czym marzą, a co ich przeraża i napawa lękiem?

Dzisiejszy felieton nie powstaje po to, by kogokolwiek o cokolwiek obwiniać. Nie szukam kosztów ofiarnych, o których brawurowo w zbiorze swoich esejów napisał Albert Camus, autor „Dżumy” i „Obcego”. Czasami także przytapiuję sam siebie na tym, że bywam bezmyślny i często, niczym tępy nicpoń, usztywniam się poznawczo. Czy to oznacza, że stajemy się epokowymi ofiarami ofiar? Bo jeśli okupujemy koszary bezmyślności i stajemy ogrodnikami postaw bezrefleksyjnych, to oznacza tylko jedno. Współczesny świat ze

zdobycami techniki i cywilizacyjnymi nowinkami nas tego nauczył.

Nie oznacza to, że potępiam rozwój techniki i rozwój cywilizacyjny. Tyle tylko, że ów rozwój ma służyć nam, a nie na odwrót. Za chwilę bowiem nie będziemy już nawet pisać, tylko zrobią to za nas nasze komputery z ukrytymi w jego układach scalonych asystentami. Oto właściciele studia The Podcast Makers zapowiadają już nadejście epoki rozwoju technologii, która umożliwi człowiekowi sprawną komunikację z maszynami. Oto inteligentne głośniki przystosowane do rozmowy z człowiekiem sprzęgnięte z technologią Natural Language Understanding, mają nam umożliwić zrozumienie kontekstu naszej wypowiedzi, a później rozmowy z maszyną.

Wedle opinii naukowców nowatorska technologia nie jest kolejnym krokiem, by okraść resztki naszej prywatności. I zaraz spieszą z podpowiedzią, dlaczego tak jest! W pokaźnej mierze dobrowolnie sami zrzekliśmy się jej na rzecz wygody i oszczędności czasu. Tylko... po co nam ten czas? Tylko... kto będzie konspekty naszej wypowiedzi tłumaczył innym ludziom? Mamy niespotykany w historii dostęp do wiedzy. Ale czy sprawność intelektualna nas, ludzi, jest rzeczywista, czy tylko bardziej markowana

i potencjalna? Nasze społeczeństwa dopada choroba, którą można nazwać wyczerpaną bezmyślnością. Ja prywatnie nazywam ją brakiem wyobraźni.

A mówiąc wprost, jesteśmy i stajemy się coraz bardziej bezkrytyczni wobec otaczającej rzeczywistości. Życzę Czytelniczkom i Czytelnikom w czasie świąt Wielkiej Nocy więcej przemyśleń nad własnym życiem i jego doświadczeniem. Życzę także z serca więcej refleksji nad wydarzeniami życia codziennego i bogactwa ciekawości świata, tak jak u poznających go kilkuletnich dzieci. Niestety później ich tego skutecznie oduczamy.

Uczoność z wielością posiadanych wiadomości nigdy nie świadczy o mądrości. Mądrość to sztuka wykorzystywania posiadanej wiedzy, by podejmować dojrzałe i dobre decyzji dla nas i bliskich. Dla mnie mądrość to także bliskość i poczucie bezpieczeństwa dla najbliższych, także przyjaciół. To także odpowiedzialność za nasze dzieci. Najwspanialsza zabawka, najbardziej świecący telefon robiący cuda czy laptop jak z bajki nie zastąpią nauczania naszych dzieci myślenia. Jakość tego myślenia przełoży się na to, jaki otaczający świat stworzą one jutro. Już bez nas.

Życząc zdrowia, wolności i myślenia –
Wybran, czyli Tomasz Wybranowski



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

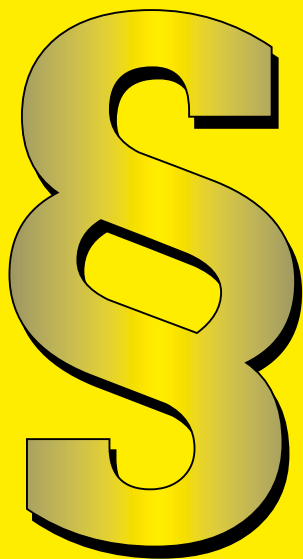
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty